

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 242 (10 709)

Poznań, wtorek 24 października 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Ambasador PRL u A. Kosygina

Prezes Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął 23 bm. na Kremlu ambasadora PRL — Kazimierza Olśzewskiego.

Podczas przyjacielskiego spotkania omówiono kwestie będące przedmiotem wspólnej zainteresowania. (PAP)

Prezentacja kultury Iraku

Wczoraj rozpoczął się „Tydzień Kultury Iraku w Polsce” — prezentacja dorobku tego kraju w kulturze i sztuce, zorganizowana wspólnie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki PRL i Iraku. Imprezy „Tygodnia” odbywać się będą do 30 bm. w Warszawie, Trójmieście i Wrocławiu. Zainauguruje je otwarcie w Warszawie wystawy współczesnej sztuki Iraku.

Z okazji „Tygodnia” przybyła do Polski iracka delegacja kulturalna, na czele której stoi dyrektor generalny w Ministerstwie Kultury i Sztuki — Abdul Lateef.

W czasie trwania imprezy otwarte zostaną irackie wystawy: sztuki współczesnej i ludowej, książek, i fotografii dokumentalnej, wystąpi 40-cioosobowy zespół folklorystyczny „Al Bashra”.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku w Iraku odbyły się „Dni Kultury Polskiej”. Obie te imprezy są największymi w długoletniej już polsko-irackiej współpracy kulturalnej. (PAP)

Dzisiaj „Dzień ONZ”

Aktywny udział Polski w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych

Przed 33 laty — 24 października 1945 r. powołana została Organizacja Narodów Zjednoczonych. Od tamtego czasu, w rocznicę tego wydarzenia obchodzony jest „Dzień ONZ”. Stanowi on dobrą okazję do podkreślenia roli tej wielkiej organizacji w utrzymaniu światowego pokoju i bezpieczeństwa, rozwijaniu i popieraniu współpracy międzynarodowej. Jest również okazją do zaprezentowania wkładu Polski w działalność ONZ, skupiającej dziś 150 państw. A jest ten wkład nie zwykle owocny, odpowiadają-

cy wysokiej pozycji Polski na arenie międzynarodowej, zgodny z wolą i dążeniami naszego narodu do życia w warunkach trwałego pokoju.

Już na pierwszej przygotowawczej sesji ONZ w Londynie, Polak był przewodniczącym Komitetu Bezpieczeństwa, który stanowił załóżkę dzisiejszego Politycznego Komitetu Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W ten sposób międzynarodowa społeczność oddawała hołd bohaterstwu narodu w polskiemu.

W minionym okresie byliśmy współautorem, razem z

ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, wszystkich ważniejszych inicjatyw i posunięć ONZ w najistotniejszych sprawach politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

Polska była zawsze wśród państw występujących z propozycjami opracowania wszelkiego rodzaju dokumentów ONZ — apeli, rezolucji, konwencji, oświadczeń, dotyczących szeroko pojętej problematyki rozbrojenia, w tym zakazu użycia określonych, śmiercionośnych broni. Warto

Dokończenie na str. 2

Następca tronu Jordanii w ZSRR

Następca tronu Jordani, Hasan Ken Talal, który przebywał w ZSRR na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, oświadczył w czasie wizyty w Leningradzie, że Jordania walczy o interesy narodów arabskich, ciesząc się poparciem ZSRR.

Wizyta w Związku Radzieckim miała na celu rozszerzenie kontaktów jordańsko-radzieckich i pod tym względem zakończyła się sukcesem — oświadczył następca tronu, wyrażając jednocześnie wielkie uznanie dla rządu i narodu radzieckiego za wszechstronne poparcie sprawiedliwej walki narodów arabskich. (PAP)

A. Gromyko i C. Vance kontynuują rozmowy na Kremlu

W poniedziałek na Kremlu minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko kontynuował rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu Cyrusem Vancem.

Omawiano konkretne, nierozwiązane dotąd zagadnienia dotyczące przygotowania porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych, w celu znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Poruszano także inne problemy, związane z ograniczeniem zbrojeń i rozbrojeniem, będące przedmiotem rozmów między ZSRR a USA lub z ich udziałem.

W czasie śniadania, którym minister A. Gromyko podej-

mował sekretarza stanu C. Vance'a, obaj mężowie stanu wygłosili krótkie przemówienia, w których charakteryzowali rozmowy jako pożyteczne i konstruktywne, a następnie wypowiedzieli się za ich przedłużeniem w celu zakończenia prac nad przygotowaniem porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

☆

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek na Kremlu sekretarza stanu USA, Cyrusa Vance'a, który przebywa w Moskwie w związku z rozmowami w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (PAP)

T. Żiwkow przebywał w Angoli

Jak poinformowała agencja BTA, I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow zakończył oficjalną wizytę w Angoli, którą składał tam na czele bułgarskiej delegacji partyjno-rządowej w dniach 19 — 22 bm. na zaproszenie przewodniczącego MPLA, prezydenta Angoli Agostinho Neto.

Podczas rozmów obaj przywódcy podkreślili pozytywne wyniki osiągnięte w dziedzinie współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i handlowej między Bułgarią i Angolią. Stwierdzono, iż

istnieją duże możliwości dalszego szybkiego rozwoju dwustronnej współpracy.

Na zakończenie wizyty podpisano układ o przyjaźni i współpracy między Bułgarią i Angolią, a także protokół o współpracy między BPK i MPLA, dokument o podstawowych kierunkach współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, protokół o współpracy naukowej i kulturalnej na lata 1979 — 1980 oraz porozumienie o współpracy między agencjami prasowymi obu krajów.

Kolejnym etapem podróży T. Żiwkova jest Mozambik. (PAP)

Trwa lot zespołu orbitalnego

Trwa lot zespołu orbitalnego „Sakut — Sojuz — Progress”.

Poniedziałek poświęcony był głównie drobiazgowym badaniom lekarskim, eksperymentom technologicznym, których celem jest uzyskanie materiałów półprzewodnikowych — siarczku kadmu oraz potrójnego związku kadmu, rtęci i telluru. (PAP)

Nadal spada kurs dolara

W poniedziałek na giełdzie tokijskiej nastąpił dalszy spadek kursu dolara wobec jena. Za dolara płacono 181,60 jena (w piątek przed zamknięciem giełdy kurs wynosił 183,75 jena).

Było to najniższe notowanie dolara w Tokio od zakończenia drugiej wojny światowej. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wystawa książek

Prawie 450 tytułów radzieckiej literatury naukowej z różnych dziedzin wiedzy zaprezentowano na wystawie otwartej 23 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Ekspozycja stanowi przegląd publikacji Wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR „Nauka” z lat 1977 i 1978.

W Budapeszcie o turystyce

W poniedziałek rozpoczęła się w stolicy Węgier — 2-dniowa narada międzynarodowej komisji ds. turystyki światowej Federacji Związków Zawodowców. Narada poświęcona jest omówieniu możliwości dalszego rozwoju wycieczek i turystyki związkowców na warunkach ulgowych.

Projekt wymaga zmian

Rzecznik prezydenta Sadata oświadczył w poniedziałek w Kairze, że projekt układu poko-

Audycja dla zagranicznych misji specjalnych Przewodniczący Rady Państwa PRL u papieża Jana Pawła II



Fot. — CAF

23 bm. papież Jan Paweł II przyjął na audiencji prywatnej przewodniczącego Rady Państwa PRL, Henryka Jabłońskiego.

Następnie odbyła się audycja ogólna dla głów państwa i członków misji specjalnych oraz delegacji organizacji międzynarodowych, które uczestniczyły w uroczystościach inauguracji nowego pontyfikatu.

Po zakończeniu audiencji ogólnej Jan Paweł II odbył rozmowę z Henrykiem Jabłońskim oraz towarzyszącymi mu osobami: kierownikiem Urzędu d. s. Wyznań — min. Kazimierzem Kakałem, wiceministrem spraw zagranicznych — Józefem Czyrkim, ambasadorem PRL w Rzymie — Stanisławem Trepczyńskim, radcą, ministrem pełnomocnym, kierownikiem zespołu polskiego do stałych kontaktów ro-

boczych między rządem PRL i Stolicą Apostolską — Kazimierzem Szablewskim, prezydentem miasta Krakowa — Edwardem Barszczem.

W przemówieniu, wygłoszonym w czasie ogólnej audycji dla 125 zagranicznych państwowych misji specjalnych, papież podziękował obecnym za udział w uroczystościach inauguracji pontyfikatu, stwierdzając, że „nie może być prawdziwego postępu ani trwałego pokoju bez odważnego, lojalnego i bezinteresownego poszukiwania coraz szerszej współpracy i jedności między narodami”. Dlatego Kościół udziela poparcia „wszystkim inicjatywom, jakie mogą zostać podjęte i wszystkim krokom, jakie mogą zostać dokonane w płaszczyźnie dwustronnej i wielostronnej”. Dokończenie na str. 2

Poznańska Akademia Rolnicza zainaugurowała nowy rok

Nowy rok pracy dydaktyczno-wychowawczej zainaugurowała wczoraj poznańska Akademia Rolnicza. Do auli UAM, przy dźwiękach poloneza Adura Fryderyka Chopina, wkroczyli członkowie Senatu uczelni oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa poznańskiego i województw współpracujących z uczelnią. Obecny był m. in. I sekretarz KW PZPR w Koninie, przewodniczący Rady Szkoły — Tadeusz Grab ski.

Zebrani chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłych niedawno rektora Akademii Rolniczej — profesora Jerzego Zwoliń-

skiego, ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — profesora Sylwestra Kaliskiego oraz kilkorga pracowników tej uczelni. Następnie nowy jej rektor — prof. dr hab. Tadeusz Czwojdrak złożył sprawozdanie z działalności Akademii w ubiegłym roku kreśląc kierunki współpracy z gos podarką narodową, władzami regionu i placówkami zagranicznymi. Wręczono także nagrody resortowe, zaś po immatrykulacji studentów pierwszego roku, prof. dr hab. Ferdynand Wójcowski omówił życie i działalność Jerzego Zwolińskiego, rektora uczelni w latach 1972—78. (zr)

Przed finałem studenckiego festiwalu

Rozpoczęły się próby w „Arenie”

Jutro, galowy koncert w sali widowiskowo-sportowej „Areny” — zatytułowany „Naród i ziemia” — otworzy finał VI Festiwalu Kultury Studentów

PRL, którego gospodarzem jest Poznań. Ów wieczór — jedna ze 118 imprez, które od będą się w ciągu pięciu dni — poprzedza: wernisaż w Biurze Wystaw Artystycznych, koncert muzyki kameralnej, przegląd filmowy, meeting poetycki.

Wczoraj przyjechało do Poznania pierwszy 300 uczestników finału, którzy — pod kierownictwem Krzysztofa Materny — przystąpili do

prób wspomnianego, galowego koncertu. Nieco wcześniej plastycy z grupy „Od Nowa”, kierowanej przez Wojciecha Muellera, rozpoczęli dekorację miasta; szczególnie efektownie prezentować się będzie główna siedziba festiwalowych spotkań — Pałac Kultury.

Mieszkańcy Poznania, wśród których studencki festiwal cieszy się dużym zainteresowaniem (czego dowodem sprzedanie wszystkich nieomal biletów na poszczególne imprezy), będą mogli śledzić jego przebieg m. in. dzięki codziennym (począwszy od dzisiaj) audycjom prezentowanym przez głośniki w centrum miasta; zainstalowano je przy ul. Czerwonej Armii — od Ronda Kopernika po Dom Handlowy „Centrum”. (wig)

Pomyślna realizacja zadań planowych

Z fabryk w Bielsku-Białej i Tychach 776 samochodów na dobę

W Fabryce Samochodów Motoryzacyjnych w Bielsku-Białej i w Tychach utrzymuje się wysokie tempo produkcji. Załoga pomyślnie realizuje zadania planowe i wszystko wskazuje na to, że plan roczny wynoszący w sumie 218 000 samochodów zostanie zrealizowany.

Usprawniono proces przygotowania produkcji, a młodzi wychowankowie centrum szkolenia zawodowego FSM z powodzeniem zastępują doświadczonych pracowników na odpowiedzialnych stanowiskach roboczych.

Dzięki dobremu przygotowaniu, dobowo produkcja wynosi średnio 776 samochodów. Poprawie uległa kooperacja wewnątrzfabryczna i zewnętrzna, co pozwoliło na znaczne zmniejszenie dostaw niektórych detali z importu. W br. uruchomiono produkcję dalszych 15 detali, które dotychczas importowano, np. specjalnych pierścieni, miarek poziomu oleju i korków wlewu oleju, a jeszcze w br. rozpocznie się tu wyrób niektórych uszczelnień, podkładek i wkrętów samogwintujących. (PAP)

od GŁOSY

Kupując samochód, te-
lewizor czy lodówkę,
nie chcielibyśmy drzeć z
obawy jak długo „to” wy-
trzyma. Ilu z nas wolało-
by zapłacić więcej, ale
mieć pewność, że nie wy-
rzuci nabytku po kilku
dniach. O ile jest taniej; bo
kiedy drogi — czekają nas
niebypłatne gwarancje,
kłopoty.

Gwarancja jakości. W ilu
to przypadkach bywa słab-
sza niż pałacowa... Gwa-
rancji udziela producent,
ręcząc, że jego wyrób bę-
dzie funkcjonował, powiedz-
my, dwa lata, nienagannie.
My zaś przywykliśmy roz-
umieć gwarancję jako za-
pewnienie, że jeśli wyrób
się w ciągu dwóch lat ze-
psuje, bezpłatnie go napra-
wią. Fakt, że nie będziemy
bezpośrednio płacić za
pierwszą naprawę, ośladza
nam goręco „niejakości”.
Ale reguły ekonomii są że-
lazne i za bubeł płacimy
zmarnowanym czasem kie-
rowcy, mechanika, kontro-
lera, wyrzucenym w śmieci
surowcem, którego po-
tem brakuje. Bubeł kosztu
je bowiem znacznie wię-
cej, niż towar zrobiony raz,
a dobrze.

Te ostatnie refleksje na-
bierają teraz innych barw.
Oto do Sejmu wpłynął bo-
wiem projekt ustawy, do-
tyczającej jakości wyrobów,
usług i budownictwa. Bę-
dzie ona odnosiła się do
wszystkich. Jej jednolity,
powszechny charakter mo-
że unieść zmiany w jakości
życia, dnia powszedniego.
Tworzą tę jakość przecież
za co dzień tysiące drob-
nych jakości, powstałych
w pracy, obłudzie.

Powstanie na razie „de-
kalog” właściwej roboty;
tama, chroniąca nas przed
zalewem buble i towarów
podłej jakości. Ale wyroby
dobre czy złe powstawać
będą w naszych głowach i
rękach. Szczelność owej ty-
my, od nas po prostu zale-
ży.

ASK

Na polach Wielkopolski

W trudnych warunkach
trwa zbiór plonów jesieni

Po bez mała tygodniowym
okresie lepszej pogody znów
nad Wielkopolską przeciąga
jesienne szarugi. Obfite desz-
cze padające w ostatnich
dniach pogorszyły znacznie
warunki prac polowych.

Mimo kłopotów, postęp prac
w rolnictwie wielkopolskim
jest wyższy niż w innych re-
gionach kraju. We wszystkich
województwach naszego regio-
nu prawie zakończono siewy
zboż ozimych, wykonując z
nadwyżką zadania planowe,
szczególnie w Piłsku — 2 000
hektarów więcej, zasieje się
tam jeszcze około tysiąca hek-
tarów żyta. Natomiast w Po-
znańskim, gdzie zasiano do-
datkowo 2 100 hektarów zboż
ozimych, szuka się jeszcze
możliwości zwiększenia arealu
zasiewu pszenicy ozimej po
sprzątniętych ziemniakach i
burakach cukrowych.

Na ukończeniu są wykopy
ziemniaków, pozostały nie-
wielkie plantacje, na które
nie można wjechać maszynami
z powodu rozmiękłej gle-
by. Pomocnie przebiega skos
ziemniaków jadalnych i prze-
mysłowych. Są znaczne kłopo-
ty ze zgromadzeniem dobrej

jakości sadzeniaków, porażo-
nych w tym roku w znacznym
stopniu chorobami wirusowymi
i innymi. Czynniki się stara-
nia, aby jeszcze tej jesieni roz-
prowadzić większość potrzebn-
ych rolnictwu sadzeniaków
na wiosenną kontraktację i
odnowę materiału.

W związku z gorszą jako-
ścią ziemniaków paszowych
czyni się wysiłki, aby uparo-
wać ich jak najwięcej i zaki-
sić. Np. w województwach
koniejskim i leszczyńskim za-
konserwowano w ten sposób
jedną czwartą planowanej do
uparowania masy ziemniaków
paszowych, w województwie
pozańskim już 30 procent,
wykorzystując maksymalnie
znajdujące się w kółkach rol-
niczych kolumny parnikowe.
Z województwa piłskiego do-
chodzi sygnały o częstych a-
wariach szczupłej dla tego re-
jonu liczby kolumn parniko-
wych i wielkich kłopotach z
ich naprawianiem z powodu
niedostatku części zamien-
nych.

Postęp prac przy wykop-
kach buraków cukrowych
jest — jak na trudne warun-
ki obecnej jesieni — zadowa-
lający. Przedsiębiorstwo „Cu-
krownie Wielkopolskie” skupi-
ło 40 procent przewidywanej
masy surowca, z czego najwie-
cej przerobiły fabryki w wo-
jewództwie poznańskim. Jed-
nakże buraki zbierane mecha-
nicznie mają wiele uszkodzeń
i bardzo szybko muszą być
przerabiane, aby uniknąć
strat surowca składowanego
przez długi czas pod gołym niebem.
Folietek w wykopkach bura-
ków przekroczył województ-
wa: kaliskie, leszczyńskie, pi-
skie i poznańskie. Natomiast
województwo koniejskie ma-
ce do zbioru tej jesieni ponad
14 000 hektarów buraków cu-
krowych, może się wykazać
przeprowadzeniem ich zbioru
na 75 procentach powierzchni.

W niesprzyjających warun-
kach odbywa się zbiór trzecie-
go pokosu traw, przeznacz-
onych przeważnie na zakisza-
nie, a także kukurydzy silo-
sowej. Zaawansowanie żniw
kukurydzianych, w zależności
od stref klimatycznych i ob-
szaru zasiewów, sięga od 70
— 90 procent. Niewielkie plan-
tacje zboża dojrzewają na zia-
no, reszta przeznaczona się na
zakiszanie. (emp)

Radziecki order
dla M. Wilnera

Prezydium Rady Najwyższej
ZSRR odznaczyło Orderem
Przyjaźni Narodów sekretarza
generalnego KC Komunistycz-
nej Partii Izraela Meira Wilne-
ra w związku z 60 rocznicą
jego urodzin.

W depeszy wystosowanej do
jubilatów Komitet Centralny
KPZR podkreśla jego osiągnię-
cia w obronie interesów ludzi
pracy w Izraelu, w walce prze-
ciwko agresywnej polityce i
rasistowskim praktykom syjo-
nistycznych kół rządzących, w
walce o pokojowe, sprawiedli-
we i generalne rozwiązanie
konfliktu bliskowschodniego

Zakończyły się kaliskie
Dni Muzyki Kameralnej

Wczoraj zakończyły się XII
kaliskie Dni Muzyki Kame-
ralnej, zorganizowane przez
obchodzące w tym roku jubi-
leusz 160-lecia istnienia naj-
starsze w Polsce Kaliskie To-
warzystwo Muzyczne im. Al-
freda Wilkomirskiego. Przez
pięć dni kaliscy melomani o-
raz mieszkańcy innych miast
województwa mieli możliwość
wysłuchania kilkunastu kon-
certów w wykonaniu reno-
mowanych zespołów kameral-
nych oraz orkiestr z kraju i
zagranicy.

Wystąpiła m. in. światowej
sławy polska Orkiestra Kame-
ralna pod dyrykcją Jerzego
Maksymiuka z solistką Wandą
Wilkomirską oraz węgierskie
trio barokowe, praska Orkie-
stra Kameralna i prowadzona
przez Stefana Sutkowskiego
warszawska Opera Kameral-
na. Na zakończenie festiwalu

kameralistki wystąpiła wzo-
raj w sali Państwowej Szko-
ły Muzycznej im. Henryka
Melcera kaliska Orkiestra
Symfoniczna z udziałem soli-
stów z Poznania. W specja-
lnie przygotowanym programie
zaprezentowała ona „Zamek
na Czorsztynie” K. Kurpiń-
skiego.

Większość zespołów i soli-
stów uczestniczących w kali-
skich Dniach Muzyki Kame-
ralnej koncertowała również
w innych miastach regionu
m. in. w Ostrowie, Pleszewie,
Antoninie i Gołuchowie.

Tradycyjnie organizowany
w październiku festiwal ka-
meralistów stał pod wzglę-
dem liczby i jakości imprez
muzycznych na najwyższym
poziomie z dotychczasowych i
był godną oprawą jubileuszu
Kaliskiego Towarzystwa Mu-
zycznego. (par)

Opony śniegowe
z Dębicy

Dębickie Zakłady Opon Sa-
mochodowych „Stomil” rozpo-
częły produkcję serii informa-
cyjnej pierwszych polskich
opon śniegowo-błotnych o
rzeźbie S-25, w wersji radial-
nej. Opony te przeznaczone
do małego „Fiata” charaktery-
zuje się specjalną rzeźbą bież-
nika, pozwalającą wyeliminować
stosowanie kołków stalowych.
Odpowiednia mieszanka
gumowa podnosi przyczep-
ność opon do ośnieżonej i
złodowaciałej nawierzchni.
Jeszcze w tym miesiącu wy-
produkują się kilka tysięcy
tych opon. Rozwój seryjnej
produkcji zależeć będzie od
zapotrzebowania rynku.

Równocześnie trwają przy-
gotowania do podjęcia produk-
cji opon śniegowo-błotnych do
dużego „Fiata”. Seria informa-
cyjna zostanie wykonana je-
szcze w br. Natomiast w przy-
szłym roku fabryka ma rozpo-
cząć produkcję opon S-25 dla
innych samochodów, porusza-
jących się na polskich dro-
gach. (PAP)

Niewypały
zawsze groźne

We wsi Zakrzew w gminie Gra-
bów dwaj chłopcy — 10-letni Ze-
non Wnieworski i 9-letni Andrzej
Kazecki znaleźli w lesie niewypał
pocisku moździerzowego, pocho-
dzący prawdopodobnie z czasów
II wojny światowej. Chłopcy za-
częli się bawić niewypałem; nastę-
pił wybuch. Z. Wnieworski poniósł
śmierć na miejscu, drugi zaś cho-
piec został ciężko ranny i znaj-
duje się w szpitalu w Grójcu.

Wypadek ten jest jeszcze jed-
nym poważnym ostrzeżeniem
przed niebezpieczeństwem, jakim
grozi niewypały. (PAP)

Dzisiaj „Dzień ONZ”

Dokończenie ze str. 1

przypomnieć, iż podstawowe
znaczenie dla postępu w dzie-
dzinie rozbrojenia ma realiza-
cja, zgłoszonej przez Związek
Radziecki, propozycji zwola-
nia światowej konferencji na
ten temat.

To z inicjatywy Polski na
porządku dziennym ONZ zna-
leżała się, niezmiennie dla nas
ważna i do dziś wciąż aktual-
na sprawa karania zbrodniar-
zy wojennych i osób, które
dopuszczyły się zbrodni przeciw-
ko ludzkości.

Przewodniczący Rady Państwa PRL
u papieża Jana Pawła II

Dokończenie ze str. 1

Kościół, oświadczył dalej
Jan Paweł II, realizując swo-
ją misję zgodnie z treścią u-
chwalonej przez II Sobór Wa-
tykański konstytucji „Gaudi-
um et Spes”. „Jest przekon-
ny, że może także wnieść sku-
teczny wkład, dzięki miłości
ewangelicznej, w dzieło odbu-
owy jednostki oraz coraz głę-
bszej humanizacji całej rodziny
ludzkiej i jej historii”. Dlate-
go właśnie Stolica Apostolska
nawiazuje stosunki z rządami

i uczestniczy w działalności
organizacji międzynarod-
owych oraz z radością odno-
towuje szacunek i zaufanie, z
jakim wsółnotą międzynaro-
dowa przyjmuje i rozumie
działalność, której wyłącz-
nym celem jest dobro tej
wsółnoty.

Papież podkreślił także, że
w dalszym ciągu inspirowa-
nia działalność Stolicy Apo-
stolskiej zasadą, którym kiej-
rowali się jego poprzednicy,
w szczególności papież Pa-
weł VI. (PAP)

W okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych

Projekt przedłużenia kadencji
ławników ludowych

Do Sejmu wpłynął rządowy
projekt ustawy o terminie za-
kończenia obecnej kadencji
ławników ludowych w okrę-
gowych sądach pracy i ubezpie-
czeń społecznych.

Kadencja tych ławników
(jest ich około 4500) upływa z
końcem br. Jednocześnie zaś
kadencja ławników ludowych
w sądach powszechnych (oko-
ło 50 000 osób), podobnie jak
kadencja członków kolegiów

do spraw wykroczeń (około
70 000 osób) kończy się 31 gru-
dnia 1980 r. Względnie społecz-
nie przemawiają za przedłuże-
niem okresu kadencji ławni-
ków w tych organach.

Projekt ustawy przewiduje
więc przedłużenie o dwa lata
kalendaryzacji kadencji ławni-
ków ludowych czynnych w
okręgowych sądach pracy i
ubezpieczeń społecznych.
PAP

Oszczędność paliw i energii
ważnym zadaniem gospodarki ZSRR

Wraz z rozpoczęciem okre-
su jesienno-zimowego, oszczęd-
ności energii i paliw poświęca
się w Związku Radzieckim
zwiększoną uwagę. Traktuje
się to jako bardzo ważne za-
danie gospodarki radzieckiej, mi-
mo że Kraj Rad dysponuje
ogromnymi bogactwami mate-
rialnymi.

Obecnie odbywa się społecz-
ny przegląd racjonalności wy-
korzystania zasobów paliwo-
wo-energetycznych, w którym
uczestniczą miliony pracow-
ników. Wykorzystując zaoszczęd-
zone paliwa i energię w cią-
gu ostatnich dwóch lat uzyska-
no ponadplanową produkcję
wartości 1,5 mld rubli.

Ponieważ połowa zużycia
paliw w ZSRR przypada na
energetykę, tu właśnie dostrze-
ga się główną rezerwę ich
oszczędzania m. in. poprzez
zapewnienie wysokiej spraw-
ności bloków energetycznych
i kotłowni, ścisłe przestrzega-
nie harmonogramów pracy, ter-
minowe usuwanie awarii i nie
przewidywanych postojów agre-
gatów.

Dużą wagę przywiązuje się

do bardziej równomiernego wy-
korzystania energii elektrycz-
nej w ciągu doby. Jak wiado-
mo, największe zużycie wystę-
puje w szczytach porannym i
wieczornym, natomiast wielki
jego spadek w godzinach noc-
nych. Obecnie różnica między
szczytem obciążenia energety-
cznego a nocnym spadkiem wy-
nosi w europejskiej części
ZSRR w okresie zimowym
około 40 mln kilowatów.

Sposobem wyrównania obcią-
żeń energetycznych w ciągu do-
by jest obniżanie w okre-
sach szczytu intensywności
pracy energochłonnych agre-
gatów czynnych całą dobę i for-
sowanie przesuwania jej na czas
spadku zużycia energii.

Z danych Państwowego Nad-
zoru Energetycznego ZSRR wy-
nika, iż realizacja tego rodza-
ju przedsięwzięć umożliwiła
zmniejszenie obciążeń w po-
łączonej systemie energetycz-
nym o 3 mln kilowatów.

Duże znaczenie w gospodar-

ce radzieckiej przywiązuje się

także do wykorzystania tzw.

wtórnych zasobów energetycz-
nych. (PAP)

Zabójcy taksówkarza — ujęci

W miejscowości Krzesk (woj.
siedleckie) dokonano zabójstwa
kierowcy taksówki z Siedlec —
Lecha Barabasza.

W wyniku podjętych intensywn-
nych działań — funkcjonariusze
Komendy Wojewódzkiej MO w
Siedlcach zatrzymali sprawców za-
bójstwa. Okazał się nim dwaj
mieszkańcy województwa białsko-
podlaskiego w wieku 18 i 20 lat.

Obydwaj nie pracują i nie uczą
się. W stosunku do jednego z nich
był już uprzednio stosowany śro-
dek wychowawczy w postaci u-
mieszczenia go w schronisku dla
nieletnich — za udział we włama-
niu do kościoła.

Według dotychczasowych usta-
leń, zabójstwa dokonano na tle
rabunkowym. (PAP)

KRONIKA DNIA

ZWALCZANIE PASOŻYTÓW U ZWIERZĄT HODOWLANYCH

W Domu Technika NOT w Kaliszu odbyło się wczoraj sympozjum
naukowe zorganizowane przez Stowarzyszenie Inżynierów, Techni-
ków Rolnictwa przy współudziale szwajcarskiej firmy „Merck Sharp
— Dhome”. Sympozjum odbywało się w ramach II Kaliskich Dni
Techniki poświęconych było zwalczaniu pasożytów wewnętrznych u
zwierząt hodowlanych i drobiu.

Uczestnicy obrad omówili najnowsze sposoby i środki w walce o
zdrowotność i produktywność trzody chlewnej, bydła i drobiu.

Wybór woj. kaliskiego na gospodarza sympozjum nie był przypad-
kowy. Region ten znajduje się bowiem w ścisłej czołówce krajowej
w produkcji mięsa i mleka. W roku ubiegłym zajęło Kaliskie 3
miejsce w kraju w skupie trzody chlewnej, 6 w produkcji mięsa i 7
w skupie jaj. (par)

Powstał trybunał społeczny
który sędzić będzie A. Somozę

Doniesienia, jakie napływa-
ją z Managui wskazują, że
próby mediacji między reżi-
mem Somozy, a opozycją ni-
karaguańską, prowadzone
przez Organizację Państw
Amerykańskich (OPA) skaza-
ne są na fiasko. Jak dotych-
czas, grupa mediatorów — w
skład której wchodzi przed-
stawiciel Stanów Zjednoczo-
nych, Gwatemali i Dominika-
ny, nie przekazała jeszcze dyk-
tatorowi mimo 6 spotkań z
nim, propozycji szerokiego
frontu opozycyjnego, stano-
wzących warunki wstępne
wszelkich bezpośrednich roko-
wań między reżimem a opo-
zycją w sprawie rozwiązania
kryzysu w Nikaragui.

Możliwość fiaska mediacji
OPA sugeruje już nawet pro-
reżimowy dziennik „Noveda-

des”, ukazujący się w Mana-
gui. Agencje prasowe zwraca-
ją uwagę, że grupa mediato-
rów nie podaje do wiadomo-
ści publicznej przebiegu swo-
ich dotychczasowych prac,
ani też usprawiedliwienia
dlaczego nie przyniosły one
dotychczas żadnych wyni-
ków.

W stolicy Kostaryki — San
Jose powstał trybunał społecz-
ny, który sędzić będzie Ana-
stasio Somozę za zbrodnie
przeciwko ludzkości. Chodzi
zwłaszcza o zbrodnie popełnio-
ne na rozkaz Somozy przez
Gwardię Narodową, w czasie
ogólnonarodowego powstania
w Nikaragui we wrześniu br.
Od bomb i kul gwardii zginę-
ło wówczas co najmniej 1500
osób w tym większość kobiet
i dzieci. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stytutu Meteorologii i Gospodar-
ki Wodnej przewiduje na dziś
w Wielkopolsce: zachmurzenie du-
że z większymi przejaśnieniami,
okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 5
do 7 stopni, maksymalna od 10
do 12 stopni. Wiatry umiarkowa-
ne i dość silne, okresami porywiste.

Wczoraj o godz. 19 zanoto-
wano następujące temperatury:
w Poznaniu 7 stopni, w Kaliszu
7 stopni, w Koninie 7 stopni,
w Lesznie 8 stopni, w Pile 7 stopni;
ciśnienie 757,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flajsirowicz
i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,
Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą-
wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego
454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.
Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-
ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-
nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc
(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

IMPULSY

Polska magazynowa

Jest ich w Poznaniu niemal 40: instytutów, zjednoczeń, ośrodków badawczych, biur, laboratoriów, krajowych związków spółdzielni. A wszystkie te placówki mają zasięg ponad wojewódzki lub ogólnopolski. Nad czym się tam pracuje? Czego kraj i społeczeństwo mogą się po nich spodziewać? Jakie koncepcje rozwoju i organizacyjne dominują w pracy omawianych jednostek? O impulsach płynących z Poznania na region i kraj, impulsach pomocnych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski informujemy w cyklu publikacji „Głosu” czołowi przedstawiciele rozmaitych dziedzin naszego życia.

Naszym szesnastym z kolei rozmówcą jest doc. dr Andrzej Korzeniowski, dyrektor Centralnego Ośrodka Gospodarki Magazynowej w Poznaniu, jedynej tego typu placówki w kraju.

— O tym dziale gospodarki mówi się i pisze raczej rzadko. Tymczasem w gospodarce magazynowej pracują tysiące ludzi, mamy też w kraju wiele obiektów magazynowych, bez których nie może funkcjonować przemysł czy też handel...

— Powiedziałbym więcej: bez właściwego magazynowania i transportu najróżniejszych dóbr nie mogłaby funkcjonować gospodarka narodowa. W Polsce jest około 115 000 magazynów. Mają one 130 mln metrów kwadratowych powierzchni ale magazyny zamknięte tylko 34 mln metrów. W magazynach pracuje w Polsce około 320 000 osób. Ułatwieniem dla nich jest 7 milionów różnych palet, do przechowywania wyrobów, 4,5 miliona pojemników, 5 000 suwnic, 4 000 wózków jezdniowych, 27 000 przenośników.

Na budowę i modernizację magazynów przeznaczają się w kraju mniej więcej co roku 15 miliardów złotych. Jak z tego zestawienia wynika, gospodarka magazynowa ma znaczny udział w całej gospodarce narodowej; musi również korzystać z pomocy zaplecza naukowo-badawczego. Role takiego zaplecza spełnia od jedenastu lat właśnie nasz ośrodek.

— Co ośrodek czyni dla podwyższenia kwalifikacji tej kadry ludzi zajmujących się sprawami magazynowania?

— Dla personelu średniego, różnego typu kursy organizuje Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. My zajęliśmy się specjalistami z wyższym wykształceniem. Zorganizowaliśmy — z pomocą władz uczelni — Studium Podyplomowe

Gospodarki Magazynowej przy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Mamy już pierwszych kilkudziesięciu absolwentów. Ponieważ były trudności w naborze następnych słuchaczy, zmieniliśmy program tego studium, wprowadzając więcej zagadnień technicznych. Teraz studium takie prowadzimy wspólnie z Politechniką Poznańską. Łącznie będziemy mieli około stu absolwentów tych dwóch studiów.

Oceniamy, że w krajowej gospodarce magazynowej pracuje zaledwie około 200 osób z wyższym wykształceniem. To stanowczo zbyt mało, zwłaszcza, że powinniśmy mieć magazyny coraz większe i nowocześniejsze, do których obsługi potrzebne są specjalistyczne kadry.

— Powiedział pan: powinniśmy mieć magazyny nowoczesne. To przyszłość. A jaka jest nasza magazynowa rzeczywistość?

— Obecnie 80 procent magazynów to obiekty bardzo małe, a tylko jedna piąta liczy powyżej tysiąc metrów kwadratowych i nadaje się do mechanizacji. Trzeba usprawnić pracę w tych właśnie małych obiektach, zmodyfikować i przystosować je do aktualnych potrzeb. Przygotowujemy wiele projektów urządzeń, przydatnych w małych magazynach. Stworzyliśmy na przykład całą rodzinę wózków podnośnikowych i unoszących, które są już produkowane w Szczecinie i Nowym Tomsku. Zaobserwowaliśmy na tego rodzaju urządzenia jest ogromne. Co prawda powstawać będą w kraju nowe, wielkie hale magazynowe, takie jak na przykład w Poznaniu — Franowie, przede wszystkim jednak w najbliższych latach trzeba będzie prowadzić modernizację obiektów starych.

— Ale magazyny nowe, to, jak wykazuje praktyka, nie zawsze są nowoczesne...

— Tak, często funkcjonuje taka praktyka, że najważniejszą jest postawienie samej skłupy zewnętrznej. A jak sobie taka pusta hala inwestor urządzi, to już jego sprawa. Tymczasem same mury są najmniej ważne. Liczy się natomiast nowoczesne wyposażenie techniczne, drogi wewnętrzne, środki transportu, przystosowanie obiektu do potrzeb paletyzacji i konteneryzacji. Zaprojektowanie współczesnego magazynu wymaga sporej wiedzy i nie każde biuro projektowe potrafi temu zadaniu sprostać. Dlatego też staraliśmy się przygotować jak najwięcej opracowań o charakterze wzorcowym oraz organizować szkolenie pracowników biur projektowych. Coraz trudniej bowiem sprostać wymaganiom inwestora, który już nie zadowolą się sama bryła i powierzchnia obiektu, ale żąda, aby spełniał on wszelkie wymagania nowoczesnej organizacji i techniki magazynowania. Nasz ośrodek będzie opierał projekty budowanych w Polsce magazynów po to, aby wyeliminować wadliwe obiekty.

— Dobry magazyn, stwarzający właściwe warunki do przechowywania towarów, to również gwarancja, że wyrobów nie ulegną zniszczeniu, że ich właściciel nie poniesie strat. Czy można ustalić, jaki jest wpływ właściwego magazynowania na ograniczenie tego typu ubytków?

— Staraliśmy się w naszych pracach ustalić nie tylko przy czyny strat, ale i przyczyny, które prowadzą do ich powstania. Opracowaliśmy między innymi bardziej odpowiadające rzeczywistości normy ubytków naturalnych dla różnych towarów, głównie żywnościowych. Normy te obejmują sferę transportu i magazynowania. Nasze prace nad usprawnieniem organizacji i technologii magazynowania i transportu towarów mają na celu przede wszystkim eliminowanie występujących strat i nadmiernych ubytków. Chodzi nam, mówiąc najprościej, o to, aby towary w magazynach nie marniały, by trafiały do konsumenta — nawet po długim okresie składowania — zachowując pełną swą wartość.

Rozmawiał
MAREK PRZYBYLSKI

WAS
ZALEŻY

— Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica jest jedną z dwóch w kraju placówek oświatowych kształcących poszukiwane kadry dla górnictwa naftowego i górnictwa. Wysokiej klasy specjalistów kształcimy tu już 15 lat. W tym okresie mury naszej szkoły opuściło ponad 2 200 absolwentów, z tego połowa techników o specjalności: wiercenia poszukiwawcze i rozpoznawcze, geologia i geofizyka, urządzenia i instalacje przemysłu gazowniczego.

Dzięki pomocy zakładu państwowego — Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu zespół szkół pracuje w coraz lepszych warunkach naukowo-dydaktycznych. W parze idzie również rozwój bazy socjalnej i sportowej.

W gabinetach i warsztatach wyposażonych w najnowszą technikę młodzież poznaje tajniki trudnego zawodu.

Od naszej kadry pedagogicznej liczącej 56 osób zależy poziom wiedzy i umiejętności zawodowych absolwentów. Mogę stwierdzić, że jest czym się pochwalić. Nasi absolwenci w okresie obytu w szkole dobrze pojęli hasło rzucone przez patrona — Stanisława Staszica — ojca polskiej geologii „Być narodowi pożytecznym”. Działem specjalistów, którzy zdobywali wiedzę w Pile jest odkrycie wielu złóż, krajowe rekordy wiercenia, odkrycie i zlokalizowanie złóż miedzi, węgla i innych ważnych dla polskiej gospodarki narodowej złóż surowców mineralnych.

Liczne są również osiągnięcia szkoły w działalności kulturalnej i sportowej. Chlubą jest orkiestra górnicza oraz liczne zespoły artystyczne.

W ten sposób łatwiej organizujemy też liczne czynności społeczne na rzecz szkoły i miasta.



Fot. — Archiwum

sta. Wynikiem tego jest np. kort tenisowy, 110 000 roboczogodzin przepracowanych przez uczniów w czynach społecznych.
Mówił LUCJAN PIETRUSZA — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych Ministerstwa Górnictwa im. Stanisława Staszica w Pile. (wis)

Kupować coraz trudniej

Tłoczno z obu stron lady

Handel pod chmurką jest na pewno rozwiązaniem nie pozbawionym sensu, ale w zimnych miesiącach roku żadne kioski i stragany nie zastąpią tradycyjnych sklepów. A tych mamy stale za mało.

Na tysiąc mieszkańców przypada u nas w miastach 187 m kw. powierzchni sklepowej, podczas gdy w Czechosłowacji — 230 m kw., w NRD — 280 m kw., na Węgrzech — 260 m kw.

Zaległości powstałe na skutek niewykonania rzeczowych planów budowy sklepów, parawilonych — sięgają już 300 000 m kwadratowych i właściwie z roku na rok rosną. Według szacunków, w bieżącej pięcioletniej być może nie wykorzystano się około 7,5 mld zł, czyli sumy, za którą można by wybudować około 15 domów towarowych...

Równocześnie wzrastają obroty, zwiększają się ilości towarów dostarczanych codziennie do sklepów, a także liczba klientów dokonujących zakupów, niestety... w coraz trudniejszych warunkach. Wydłużają się kolejki i czas, jaki musimy tracić w sklepach, pogarsza się także sprawność obsługi. Sprzedawcom bowiem — czego by o nich nie mówić — także coraz trudniej „upchać” w małych sklepach, o ciasnym zapleczu wszystko to, co przemysł i magazyny hurtu dostarczają, coraz trudniej dostać się do niektórych tym systemem zmagazynowanych towarów. Tego typu niedogodności tłumaczmy z reguły — i nie bez racji — zła organizacją pracy. Nie można jednak zamykać oczu na to, co te organizacje utrudniają lub wręcz jeszcze pogarszają.

Od dawna mówi się o konieczności modernizacji i

zmian w sposobie działania handlu, o unowocześnieniu sprzedaży, wprowadzeniu nowych form, mechanizacji wielu czynności, które pozwoliłyby na szybką i sprawniejszą obsługę klienta. Wszystko to stale pozostaje w sferze teorii, o czym sami kupujący wiedzą najlepiej. Nie wystarczy tu bowiem dobra wola i chęci — muszą jeszcze być stworzone odpowiednie warunki, a takich nie ma w sytuacji, gdy 33 proc. sklepów liczy mniej niż 50 m kw. (na wsi — ponad 50 proc. sklepów), gdy duże obiekty stanowią zaledwie 7,7 proc. całej sieci, a planowane ośrodki handlowe zajmują 1 proc. ogólnej powierzchni sklepów w Polsce. Z tych względów w małych sklepach obsługuje nas jeden, najwyżej dwu sprzedawców, którzy muszą być specjalistami od „mydła i powidia”, ale już na pewno nie od handlowej konwersacji z nabywcą...

Największe zaległości w budowie sklepów ma spółdzielczość mieszkaniowa, która zresztą ma i największe w tym względzie obowiązki. Budowa większych obiektów (w tym również pewnej liczby pawilonów) zajmują się także sam handel, który posiada komórki remontowo-budowlane, a także jedno wspólne dla wszystkich przedsiębiorstwo budowlane. Być może, takie roz

proszanie działalności i środków nie sprzyja zachowaniu odpowiednich proporcji między wykonaniem planów budownictwa mieszkaniowego a towarzyszącą mu sieci placówek handlowych. Trudno się temu nawet dziwić — czekającym na mieszkanię wydaje się, że łatwiej przeżyją brak sklepu niż brak mieszkania. Dopiero po wpro wadzeniu się do nowego bloku zaczynają utyskiwać na handel i usługi.

Zaległości są zbyt duże, by można było liczyć na ich odrobienie w dotychczasowym, nie najlepszym trybie działania. Wydaje się, że potrzebne tu są zdecydowane posunięcia. Rozwiązaniem no. byłoby wydzielenie nakładów i środków na inwestycje handlowe i powierzenie całej sprawy resortowi handlu wewnętrznego. Nie ma chyba przeszkód, aby biorąc za podstawę istniejące już własne placówki budowlane, handel mógł stworzyć silny zespół projektowy i wykonawczy. Byłaby to gwarancja, że środki przeznaczone na budowę sklepów i punktów usługowych, będą zużyte tylko na ten cel; że na realizacji tych zadań skupiłby się wysiłki budownictwa handlowego, co mogłoby sprzyjać stopniowemu odrabianiu narosłych zaległości.

ELŻBIETA DĄBEK

5 sierpnia ubr. w Kopalni Soli w Wapnie w województwie pilskim nastąpiło silne tąpnięcie. Ziemi i woda z wielką siłą wdarła się do kopalni. W następstwie tej katastrofy i potem kolejnych tąpnięć, m. in. pod koniec października ubr., o czym szczegółowo pisaliśmy na naszych łamach 1 grudnia 1977 w artykule pt. „Krajobraz po tąpnięciach”, Kopalnia Soli w Wapnie praktycznie przestała istnieć. Z zagrożonej strefy miała ewakuowano około 1 400 osób. Wszyscy otrzymali mieszkania w tych miejscowościach, w których podjęli nową pracę.

Od zalania kopalni minęło kilkanaście miesięcy. O dzisiejszej sytuacji w Wapnie mówi artykuł opublikowany 21 bm. w „Życiu Warszawy”, którego fragmenty, dotyczące przyszłości kopalni i miasteczka, przedrukujemy poniżej.

W zimie można było powiedzieć, że sytuacja jest opanowana. Podstawowe decyzje, dotyczące ludzi dotkniętych katastrofą, zostały podjęte. Można teraz zacząć pracować nad normalizacją gospodarczą rejonu katastrofy. Niejasna jest sytuacja kopalni. Do czasu październikowego tąpnięcia, budynki kopalni, postawione na słupie soli uważano powszechnie za bezpieczne. Miało się wtedy zainstalować w zachowanych budynkach zakłady naprawcze cystern dla „Siarkopolu”. Tąpnięcie, chociaż nie ruszyło budynków, podważyło pewność geologów, co do własnych przewidywań. Stąd zresztą, gdyż pod koniec stycznia ziemia zaczyna

drzeć na nowo. Jeszcze bardziej zapada się i tak już opuszczone centrum, ale także tworzą się uskoki w południowej części miasta w rejonie ulicy Sportowej. Centrum zamienia się w ruinę, a przecież rozważano już puszczanie tamtejszego ruchu. Szczęśliwie powstał nowy ośrodek w decyzję wyższego Urzędu Górniczego. I znowu gwałtowne poszukiwanie miejsc na ewakuację i ociekiwanie, czy ten nowy rejon zacznie się zapadać, czy nie. Poczekano z ewakuacją — ziemia się uspokoiła.

W dalszym ciągu w byłe kopalni pozostało na etatach 360 osób. Początkowo pracowali przy demontażu urządzeń. Zjednoczenie podrywa swoje

W rok po katastrofie

Co dalej z Wapnem?

plan ulokowania tu zakładu na prawcowe cysterny, jednak o terminach mówi się już ostrożnie. Wszyscy czekają na decyzję Urzędu Górniczego. Ale nie można czekać z założonymi rękoma. Dyrekcja nie istnieje, kopalnia zaczęła pomału przygotowywać się do nowej specjalności. Nawiązano współpracę z Zakładem Naprawczym Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, robotnicy w Wapnie przystąpili do naprawy zdeformowanych wagonów. Oczywiście, z powierzonego materiału, bez planów, dyrektów, regularnego zaopatrzenia, na przypadkowych maszynach.

Z bramy zdjęto dawny szyld. Nowego wciąż nie ma. 360 osób przychodzi codziennie do zakładu, tak samo jak przez kilkanaście lat, robią to, co jest akurat do zrobienia, żeby nie brać za darmo pieniędzy i czekają. Ludzie czekają, gdyż sądzą, że ich przyszłość jest mimo wszystko w Wapnie.

Na wiosnę wybuchła plotka, że gmina zostanie zlikwidowana. I tak była niewielka, a

teraz po stracie kopalni będzie można ją rozparcelować między sąsiednie. Plotkę usmierzają nowi budynki Urzędu Gminnego. W odremontowanej starej szkole na pograniczu Wapna i Srebrnej Góry powstaje ośrodek gminnej władzy. Przed budynkiem maszy na flagi, stoi nawet reflektor, który może urząd oświetlić. Wydawać by się mogło, że to niepotrzebny w tej sytuacji blichtr, ale ludzom tu, na miejscu, potrzebna jest każda oznaka stabilności. Przeprowadzka z pomieszczeń kątem przy kopalni nobilituje władzę administracyjną.

W połowie sierpnia, Rada Ministrów podejmując uchwałę w sprawie „likwidacji skutków katastrofy w kopalni soli w Wapnie”. Jeden z punktów zobowiązał Komisję Planowania do przydzielenia województwu pilskiemu dodatkowych środków, umożliwiających wybudowanie 140 mieszkań, jako rekompensatę strat spowodowanych katastrofą. W ciągu roku od październikowego tąpnięcia prawie wszyscy ewakuo

wani mają już nowe mieszkania.

Zgodnie z tą uchwałą rozpoczęto również wiercenia w odległym o siedem kilometrów Damasławku. Wiercenia te mają sprawdzić istniejące tam pokłady soli. Jest prawdopodobne, że cała kopalnia z Wapna zostanie przeniesiona do Damasławka. Takie rozwiązanie, z jednej strony pokryłoby ubytek soli wynikły z utraty kopalni, z drugiej strony byłoby najlepszym wyjściem dla ludzi, którzy chcą na tym terenie pozostać.

Również w lecie zdecydowano, którądy będzie przebiegać linia kolejowa. Kilometr dalej od poprzedniej. Powoli przystępuje się do jej budowy. Powstanie stacja kolejowa „Wapno”.

Ten symbol istnienia miasta będzie zachowany. W dyrekcie kopalni pokazano nam plany zagospodarowania terenu byłego osiedla. Zrujnowane domy w dawnym centrum mają być rozebrane, bądź zburzone. Tam, gdzie stało kilkanaście bloków miesz-

kalnych, „Bar górniczy”, poczta, przedszkole, urząd gminny — zostaną posadzone drzewa. Głęboki lej przekształci się w sadzawkę. Właściwie nie ma wyboru: ten skrawek ziemi jest zbyt niebezpieczny, aby kiedykolwiek mogli tu ponownie zamieszkać ludzie.

Na razie, dopóki wokół Wapna trwają jeszcze wiercenia i pracują ekipy geologów, za wcześnie mówić o przyszłości osady. Wyniki ekspertyzy mogą w jednej chwili przekreślić wszystkie projekty. A zresztą, gdyby nawet opinie naukowców były optymistyczne, nie już nie cofnie tego, co się stało. Wiadomo, że większość ewakuowanych nigdy nie powróci do Wapna. Może dziś jeszcze czują się przesiedleńcami ale za rok — dwa zasmilują się w nowych środowiskach znajdują przyjaciel, znajomych.

W całej gminie pozostało nie wiele ponad 3 tys. osób. W Wapnie — 1400.

Urząd Wojewódzki stoi jednak na stanowisku, że gmina powinna nadal istnieć. Zbyt wiele zrobiono tu w ciągu ostatnich lat, aby katastrofa kopalni mogła wszystko przekreślić. Nie sposób lekceważyć przywiązania ludzi do tradycji i ich lokalnego patriotyzmu.

Dokończenie na str. 4
JERZY BACZYŃSKI
ANDRZEJ WALAWSKI

20-lecie miesięcznika „Problemy Pokoju i Socjalizmu”

Miesięcznik „Problemy Pokoju i Socjalizmu”, którego siedziba mieści się w Pradze, obchodzi w br. 20-lecie istnienia. Wydawane od września 1958 r. pismo ukazuje się w 34 językach i dociera do czytelników w 145 krajach. W jego redagowaniu uczestniczą przedstawiciele 57 partii komunistycznych i robotniczych, a ponad 20 partii utrzymuje z nim ścisłe kontakty. „Problemy Pokoju i Socjalizmu” — jedyne w swoim rodzaju teoretyczne i informacyjne wydawnictwo bratnich partii, zyskało w minionym okresie szeroką popularność i uznanie na całym świecie.

Głównym zadaniem pisma — jak stwierdza jego redakcja — jest działanie na rzecz wymiany doświadczeń i wzbogacania arsenału partii komunistycznych i robotniczych, przyczynianie się do umacnia-

nia szlachetnych ideałów pokoju, demokracji, wyzwolenia narodowego i socjalizmu.

Na swych łamach miesięcznik zamieszcza systematycznie artykuły przywódców partii komunistycznych i robotniczych z całego świata, wybitnych działaczy państwowych i społecznych oraz przywódców rewolucyjno-demokratycznych i narodowowyzwoleńczych organizacji i ruchów międzynarodowych, a także teoretyków marksizmu z różnych krajów. Na treści pisma składają się materiały z zakresu różnorodnych problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, a także związane z walką o pokój, demokrację i socjalizm. Miesięcznik służy upowszechnianiu idei marksizmu-leninizmu wśród najszerszych odbiorców, jest płatną formą wymiany doświadczeń

bratnich partii, utrwała przyjaźń wśród wszystkich postępowych sił świata.

Redakcja organizuje międzynarodowe konferencje naukowo-teoretyczne, sympozja, seminaria, spotkania „okrągłego stołu” poświęcone aktualnym problemom współczesności, rozszerza i umacnia kontakty z bratnimi partiami.

W związku z jubileuszem w Polsce przebywa redaktor naczelny miesięcznika — Konstanty Zarodow. Został on przyjęty 23 bm. przez zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jerzego Łukaszczyka. W trakcie spotkania J. Łukaszczyk w obecności sekretarza KC Andrzeja Werblana wręczył K. Zarodowowi przyznany mu przez Radę Państwa Order Zasługi PRL (PAP)

Nie wszystkie zbrodnie hitlerowskie zostały dotychczas ujawnione

Zachodniemiecki dziennik „Westfaelische Rundschau” drukuje rozmowę z naczelnym prokuratorem na okręg lwowski, Borysem Antonienką w związku z zamiarem uznania w RFN za koniec 1979 roku zbrodni hitlerowskich za prze-

dawione, a co za tym idzie — wyłączone ze ścigania.

Prokurator nie wykluczył, że również po upływie obecnego bońskiego terminu przedawnienia znaleziona zostanie dokumentacja hitlerowskiego bestialstwa. W samym tylko okręgu lwowskim zgłazdono ponad 700 000 ludzi różnych narodowości. Prokurator „jest przekonany, że nie wszystko jeszcze zostało ujawnione”. SS częściowo sama ukryła swe archiwa. Dopiero przed dwoma laty udało się podjąć pierwsze dochodzenia związane z wymordowaniem przez SS w pobliżu Lwowa 2 000 żołnierzy włoskich po nieudanej akcji jednostek marszałka włoskiego Badoglio przeciwko Mussoliniemu. Związki ich zostały na stepnie spalane.

Fakt wymordowania Wio-

chów został odkryty dopiero w związku z procesem przeciwko zbrodniarzowi Mentenowi przed sądem holenderskim. Radziecki prokurator przypomniał, że władze radzieckie już w 1946 roku przekazały listę zbrodniarzy wojennych podczas procesu norymberskiego. Z listy tej skazano wszakże dotychczas zaledwie pięciu. Prokurator radziecki przekazał listę zbrodniarzy na zistowskich, których nie dosięgła jeszcze ręka sprawiedliwości.

Dziennik „Westfaelische Rundschau” poinformował w tych dniach, że na ręce kanclerza Helmuta Schmidta wpłynęło dotychczas ponad 50 000 pocztówek z samej tylko Holandii, zawierających protesty przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich. Podobna kampania zbiorowego oburzenia i protestu przygotowuje się — według dziennika — w USA, skąd oczekiwane jest nadejście na ręce kanclerza około 6 milionów kart pocztowych wysłanych pocztą, przez indywidualnych nadawców. (PAP)

Międzynarodowa współpraca naukowo-techniczna

W Genewie zakończyła obrady VII sesja starszych doradców rządowych Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ ds. nauki i techniki. Sesja, w której wziął udział wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki PRL, Walery Kujawski, rozpatrzyła węższe problemy współpracy naukowo-technicznej krajów regionu europejskiego i północnoamerykańskiego, reprezentujących prawie 90 procent światowego potencjału naukowego i technicznego. (PAP)

Co dalej z Wapnem?

Dokończenie ze str. 3
umocnionego jeszcze wspólnym nieszczęściem.
Zanim ziemia nad kopalnią zaczęła się osuwać, naczelnik zlecił historykom opracowanie herbu Wapna. Sięgnięto do archiwów, pisanych i ustnych przekazów. Tuż przed pierw-

Rozwój turystyki młodzieżowej

Wycieczki do ZSRR dla 350 000 osób

W tych dniach mija 20 lat nieprzerwanej wymiany turystycznej między polskimi i radzieckimi biurami turystyki młodzieżowej. Szczególną perspektywę do refleksji nad doświadczeniami w tej dziedzinie tworzy, przypadająca za kilka dni, 60 rocznica powstania leninowskiego Komsomolu.

23 bm. podczas ogólnopolskiej narady aktywu młodzieżowego zajmującego się sprawami turystyki i wymiany młodzieżowej między Polską i Związkiem Radzieckim, która odbyła się w Warszawie przy pomniano m. in., iż 20 lat tej współpracy — to około 350 000 młodych Polaków, którzy wyjechali na wycieczki do ZSRR i około ćwierć miliona młodych obywateli Kraju Rad, którzy gościli w tym czasie w Polsce. (PAP)

UFO tym razem nad Buenos Aires

Obserwowane dziesiąty dzień z rzędu nad stolicą Argentyny, tajemnicze obiekty latające, spowodowały w rezultacie gigantycznych rozmiarów korek uliczny, którego likwidacja przysporzyła policji wiele trudności.

Donosząc o tym dziennik „Clarín” pisze, iż zjawisko to najlepiej było widoczne na przedmieściu stolicy, Palermo, gdzie doszło do zupełnego zablokowania ruchu wskutek opuszczenia pojazdów przez zaintrygowanych zjawiskiem kierowców. Niezwykłość zjawiska polegała na niesamowitych wręcz ewolucjach, jakie wykonywały obserwowane na niebie obiekty. Tym razem pojawiły się trzy tajemnicze obiekty, latające o trudnym do określenia kształcie, promieniujące silnym białym światłem. (PAP)

SPORTS

Koszykarki AZS w dobrym stylu odrabiają straty

Podobnie jak sobotnie mecze, również niedzielne spotkania o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet dostarczyły kibicom wielu emocji. Sukces odniósł AZS, który pokonał lidera ekstraklas — Spójnię Gdańsk 33:38 (55:41). W derbowym meczu między Lechem i Olimpią, lepsze okazały się gwiazdki, zwyciężając 79:70 (40:30).

Zgodnie z oczekiwaniami na najlepszym poziomie stał po jednym mistrzyni Polski — koszykarki AZS z wicemistrzem Spójnią. Oba zespoły potwierdziły swoją grą, że zasłużenie w ubiegłym sezonie zajęły dwie czołowe lokaty w lidze. W meczu tym obserwowaliśmy wiele doskonałych akcji, zaciętą walkę o każdą piłkę, a emocji nie zabrakło aż do końcowego gwizdka sędziego.

Pierwsza połowa tego spotkania raz jeszcze potwierdziła, że gdy wszystkie zawodniczki AZS grają z olbrzymią ambicją i wolą walki, to trudno znaleźć w kraju drużynę, z którą mogłyby przegrać. Aka demiczką stać bowiem na bardzo dużo. Na nie zdał się w pierwszej części meczu pressing stosowany przez Spójnię już na połowie przeciwnika. Doskonale radziła sobie z nim Gumowska która bądź sama przechodziła przez obronę rywalek, bądź też celnie podawała do wychodzącej na szybki atak Wiśniewskiej, za którą nie mogły nadążyć skrzydłowe gdańszczanek. Oprócz wspomnianych dwóch koszykarek — trzecią, której pozna nianki zawdzięczają sukcesy była Komorowska. Walczyła bardzo dzielnie pod obiema tablicami, i wygrywała większość pojedynków z zawodniczkami Spójni. Kamińskiej, Haber i Ludwiczak, należą się słowa uznania za bardzo ambitną postawę.

Pierwszą połowę AZS wygrał wyraźnie, po przerwie było trochę gorzej. Spójnia ma 10 bardzo wyrównanych zawodniczek, natomiast zespół

AZS ma słabsze rezerwy i szybciej odczuł skutki dużego tempa gry. Koszykarki AZS zmęczone ciągłym pressingiem rywalek, zaczęły pod koniec meczu popełniać coraz więcej błędów. Szybkie i sprawne gdańszczanki: Zagórska, Michalak, Gertchen i Malfois przechwytywały podania poznanierek, których prowadzenie systematycznie się zmniejszało. Jednak dzięki ogromnej ambicji, AZS korzystny dla siebie rezultat utrzymał do końca.

Punkty dla AZS zdobyły: Komorowska 31, Gumowska 29, Wiśniewska 18, Kamińska 11, Ludwiczak i Haber po 2. Dla Spójni: Malfois 25, Zagórska i Michalak po 14, Gorzelana 11, Gertchen 9, Jasieńska 8, Konwent 3, Wojciechowska i Cichocka po 2.

Derbowy pojedynek Lecha z Olimpią zakończył się zwycięstwem sukcesem gwardzistek, które przez cały czas dyktowały przebieg wydarzeń na boisku. Koszykarki Olimpii, podobnie jak Spójnia w sobotnim meczu z Lechem, kryły agresywnie na całym boisku. Ten sposób gry pozwolił im na przechwycenie wielu piłek co w połączeniu ze strzeleckimi umiejętnościami Linki zagwarantowało sukces.

Lechitki miały mniej wyrównany skład od Olimpii, grały bardzo chaotycznie, popełniając sporo błędów w obronie. Ponownie najlepszą ich zawodniczką była Lewandowska. Nieco lepiej niż w sobotę spisywała się Steżycka, natomiast znacznie poniżej swoich możliwości grała Kąkol — nieskuteczna zarówno pod koszem swoim jak i przeciwniczkę.

Punkty dla Lecha zdobyły: Steżycka 21, Massiel 12, Lewandowska 10, Ismer i Podrzycka po 8, Lubezyńska 6, Kąkol 5. Dla Olimpii: Linka 31, Zagórska i Woźniak po 15, Kowalczyk 7, Godek 4, Zegrodnik 3, Manieczak 2.

WIESŁAW ŁUCZAK

2 grudnia w sali „Arena”

Trzykrotny mistrz Wimbledonu Szwed B. Borg wystąpi w Poznaniu

W niedzielę wieczorem po powrocie z turnieju w Hamburgu do redakcji „Głosu” zatelefonował Wojciech Fibak, przekazując czytelnikom naszego dziennika następującą wiadomość: 2 grudnia w sali poznańskiej „Areny” wystąpi najlep-

szy tenisista wczasy — Szwed Björn Borg. Trzykrotny mistrz Wimbledonu rozegra mecz z Wojciechem Fibakiem. Dochód z tego meczu przeznaczony będzie na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. (wił)

Wygrana żużlowców Śląska w spotkaniu barażowym

W barażowym spotkaniu o pozostanie w I lidze żużlowcy Kolejarz Opole przegrali ze Śląskiem Świętochłowice 51:57. Najwięcej punktów zdobyli: dla Kolejarza — Franciszek Stach — 14, Jacek Goerlitz — 13 i Alfred Szelekier — 8; dla Śląska — Paweł Waloszek i Jan Mucha po 11 oraz Jerzy Wyściół — 9. (PAP)

Remis w meczu Polska - Bułgaria

W Gdyni rozegrano między państwowe spotkanie w gimnastyce artystycznej Polska — Bułgaria. Oba zespoły wystąpiły bez swych czołowych zawodniczek, przygotowujących się do mistrzostw świata. Ostatecznie spotkanie zakończyło się nieczęstym spotkaniem w tej dyscyplinie re-misem 130,95:138,95. (PAP)

Wyniki tabel

Piłka nożna

POZNAŃSKA KLASA WOJEWÓDZKA				KALISKA KLASA WOJEWÓDZKA			
Unia — Przemyśl	2:1			Wiśniarz II — Prośna	0:0		
Promień — Warta II	0:1			LZS Raszków — Start	3:3		
LZS Sokół — Warta Śrem	2:1			Pogoń Syców — Calisia	1:2		
Admira-Teletra —				MKS Kępno — Stal	4:0		
LZS Ptaszkowo	6:8			Pogoń Skalmierzycze — Sparta	1:1		
Olimpia II — Polonia P-ń	2:1			Ostrowia II — Victoria	2:0		
Polonia N. Tomiś —							
Huragan	3:1						
Stella — LZS Objezierze	1:4						
1. Admira-Teletra	10 18 2 29-3			1. Prośna	10 17 3 34-7		
2. Polonia P-ń	10 14 6 16-6			2. MKS Kępno	10 16 4 24-9		
3. Unia	10 13 7 13-9			3. Pogoń Syców	11 13 9 14-11		
4. Warta Śrem	11 12:10 20-15			4. Wiśniarz II	11 13 9 10-8		
5. Olimpia II	10 12 8 14-9			5. Victoria	11 12:10 12-14		
6. Warta II	10 11 9 9-7			6. Ostrowia II	10 11 9 17-12		
7. Polonia N. T.	10 11 9 11-12			7. Start	10 11 9 18-15		
8. LZS Sokół	10 10:10 13-11			8. Pogoń Skalmierzycze	11 10:12 18-22		
9. Posnania	10 10:10 11-10			9. Calisia	11 8:14 12-14		
10. LZS Ptaszkowo	11 10:12 8-16			10. Sparta	11 8:14 11-22		
11. Promień	10 8:12 11-11			11. Stal	10 6:14 10-20		
				12. LZS Raszków	13 1:19 14-45		

STANISŁAW MARKIEWICZ

Historia potrójnej korony

Epoka papieży bez tiary

świadczyć może to, że papież Bonifacy VIII w trakcie uroczystości tzw. roku świętego 1300 ukazywał się raz w stroju pontyfikalnym, a innym razem ubrany jak cesarz.

Aspiracje dawnych papieży do sprawowania władzy świeckiej wynikały z istnienia państwa kościelnego, którego historia, jeśli podać ją w encyklopedycznym skrócie, bierze swój początek od nadania papieżowi w latach 754—756 przez króla Franków Pepina Małego, dawnych ziem bizantyjskich w środkowej Italii. Po wstąpieniu w ten sposób państwo kościelne, uzależnione od Franków, na czele którego jako monarcha świecki stał papież. Nadanie to potwierdził syn Pepina, Karol Wielki który w roku 800 został koronowany przez papieża Leona III na cesarza „Świętego Cesarstwa Rzymskiego”. Zrazu państwo kościelne było zależne również od Cesarstwa Rzymskiego, z czasem jednak nie tylko uwolniło się od tej zależności ale doprowadziło w okresie pontyfikatów Grzegorza IX (1227—1241) i Innocentego IV (1243—1254) do likwidacji politycznej potęgi cesarstwa.

W wiekach XV—XVI państwo kościelne staje się głównym ośrodkiem politycznym Włoch, później jednak jego siła jest osłabiana walkami na rodzie włoskiego o wyzwolenie narodowe i zjednoczenie państwa. W wyniku tych walk w latach 1859—1860 wszystkie

na końcu wreszcie i sam Rzym (1870) który stał się stolicą zjednoczonej Italii.

Państwo kościelne przestało istnieć, a tiara symbolizująca m. in. świecką władzę papieża, była już tylko znakiem nie mającym pokrycia w rzeczywistości. Oweczesny papież Pius IX nie mógł się z tym pogodzić, powstanie zjednoczonych Włoch potraktował jako zjawisko przejściowe i rzucił klątwę na tych wszystkich, którzy uczestniczyli w pozbawieniu go władzy świeckiej i głosowali za przyłączeniem Rzymu do państwa włoskiego.

Dawne aspiracje papieży w zakresie władzy świeckiej były związane nie tylko z istnieniem państwa kościelnego, cho- dzio tu o coś więcej (zwłaszcza w średniowieczu) mianowicie o prymat papieży nad monarchami świeckimi, których koronacja w ciągu wieków wymagała zgody następcy św. Piotra. Stwarzało to państwu wyjątkowe pozycje w układzie stosunków międzynarodowych; z biegiem dziejów pozycje te musiały być jednak porzucone. Dzisiaj symbol tiary przywołuje pamięć o historii odległej i refleksję o tym, jak dużo czasu musiało upłynąć, aby ten zewnętrzny znak władzy papieskiej mógł być już definitywnie odtworzony do muzeum.

Nową sytuację w Stolicy Apostolskiej po roku 1870 pozbawionej już swego własnego państwa, określała ustawa na zwaną „gwarancyjną”. Weszła ona w życie 13 maja 1871

Ostatnim papieżem, który podczas uroczystości intronizacyjnych (1963 r.) ukoronowany został tiarą, był Paweł VI. Nie używał on jednak tej potrójnej, monarszej korony, chociaż nie zniósł jej formalnie jako zewnętrznej oznaki władzy papieskiej. Jego następca Jan Paweł I, który najwyższe rządy w Kościele sprawował tylko 33 dni, w ogóle zrezygnował z tiary podczas uroczystości intronizacyjnych, które odbyły się w sierpniu br. Obecny papież, Jan Paweł II w czasie swej intronizacji w niedzielę 22 października — postąpił podobnie.

Historia tiary sięga głębokiej starożytności: już królowie asyryjscy i perscy nakrywali swe głowy potrójnymi koronami, gwoździł podkreślenia swej wyższości nad innymi monarchami. W Kościele Katolickim, tiara, jako uroczyste nakrycie głowy papieża złożone z trzech koron symbolizujących potrójną władzę papieską (królewską, kapłańską i pasterską) zaczęła się przyjmować na końcu XII wieku, w okresie pontyfikatów Innocentego III. Przedtem funkcję tiary spełniała wysoka biała czapka używana przez biskupa rzymskiego w celach liturgicznych, stopniowo jednak nadawano jej kształt monarszej korony. Innocenty III otoczył ją królewskim diademem, a w wiek późniejszy papież Bonifacy VIII nadał diademowi kształt podwójnej korony, na znak połączenia władzy duchownej i świeckiej. Z czasem korona papieży przybrała postać trydacyjną i stała się zewnętrznym symbolem najwyższej władzy kościelnej, obok białej szatyny, pierścienia i krzyża.

Jak dalece symbolika tiary uwewnętrzniała dążenia do łączenia w osobie papieża władzy duchownej i świeckiej,

NAJMODNIEJSZE SPODNI DAMSKIE I MĘSKIE

w szybkim terminie możesz uszyć

w PUNKCIE USŁUGOWYM NR 4
POZNAŃSKIEJ SPÓDZIELNI PRACY
ODZIEŻOWO - FUTRZARSKIEJ

„MODA”

DOM USŁUG — I piętro
ulica Czerwonej Armii 52/56

Dział spodniowy zapewnia:

fachowe wykonanie usługi
z materiałów własnych i powierzonych

3458-K1

pracownicy poszukiwani

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMO-
POMOC CHŁOPIA” w Dąbiu nad Nerem,
woj. Konin — zatrudni:

— **TECHNIKA BUDOWLANEGO.**
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na
miejscu. Zgłoszenia należy składać do Zarządu
GS w Dąbiu nad Nerem, ul. Nowotki 17, woj.
Konin. 2469-K2

Sprzedam kożuch i peli-
se męską, tel. 67-17-68.
72585g

Sprzedam 2 nowe szklar-
nie wymiary 33x9 m z
centralnym ogrzewaniem
i z wygodami w mieście
Żary, ul. Serbska 31.
1431p

Kożuch damski sprze-
dam. Jankowska, Nowo-
wieskiego 6 m. 7.
69531g

Komplet Parkera oraz
elegancką zapalniczkę
elektronową sprzedam,
tel. 474-40 godz. 8-18.
69330g

Sprzedam meble swa-
rzedzkie: stołowy i sypial-
nię mirtową, tel. 597-06
do godz. 15.
69375g

Przyczepę 3-tonową sprze-
dam. Ratajski, Krzyżow-
niki gm. Kleszczewo.
69417g

Sprzedam fortepian mar-
ki Blüthner, tel. 622-35.
69421g

Sprzedam akordeon, o-
brączki, sygnet, branso-
letkę, pierścionek, tel.
709-52.
69423g

Sprzedam Ursus 28 (no-
wy silnik). Wacław Jud-
kowiak, 64-423 Białoszyce,
gm. Chrzypsko Wielkie
woj. poznańskie. 69423g

Sprzedam młocarnię 6-
stę w bardzo dobrym
stanie z prasą. Szamotu-
ły, Gąsowska 6, Opaczyn
ski. 69429g

Kożuch damski zakopiań-
ski nowy popielaty sprze-
dam, tel. 439-23.
69458g

Sprzedam nowy sax ten-
or „Weltklang”. Henryk
Wiśniewski, Srem, ul.
Dzierżyńskiego 4 B m. 25.
69510g

Ciągnik Ursus C-330 z ka-
biną sprzedam. Łakoma.
Szymanów, 63-721 Wal-
ków woj. kaliskie. 69186g

Maszynę gazową z roż-
nem sprzedam. Maleckie
63-38 m. 5.
69209g

Roztrząsacz obornika
dwuosłowy sprzedam. Po-
biedzka, Kostrzyńska 21
Maria Nowak. 69239g

Sprzedam Dual, głośniki
CL 390/100W, wzmacniacz
CV 62/60W stereo-quadro
tel. 540-77.
69229g

Sprzedam teleobiektyw
Pentax 5.6/500. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 69245g.

Sprzedam kociały c.o.
„Strobel” 10 m². Puszc-
zykowsko, Bema 2.
69255g

Sprzedam kożuch dam-
ski. Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „perkin-
sa” kabine Stara 25.
nadwozie Żuka. Kazi-
mierz, Machowiak. Swar-
zędz, ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam,
tel. 67-36-58.
69445g

Zgrzewarkę do folii 1000
W sprzedam. Puszczko-
wo, Poznańska 34 m. 2.
69882g

Zgrzewarkę do folii (wor-
ki, opakowania, galante-
ria) sprzedam. Puszczko-
kovo, Podgórną 8.
69697g

Meble pokojowe na 2
ściany, zestaw wypoczyn-
kowy orzech - polster,
stan bardzo dobry sprze-
dam. Kordeckiego 2 m. 6
tel. 66-55-15 po godz. 18.
69715g

Sprzedam krytą przyczepę
bagażową do Warszawy
wy mało używaną wraz
z zaczepem holowniczym.
Ryszard Szymański, ul.
Kolejowa 5, 63-100 Srem,
tel. 48-20.
69596g

Tapczan narożnikowy,
wózek głęboki niemiecki,
spacerówkę, nosidełko
dziecka, rower młodzie-
żowy, pralkę sprzedam.
Poznań, Jaszuńskiego 32.
69613g

Sprzedam aparat fotogra-
ficzny Praktica VLC2
obiektyw Pancolor 1,8/50.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69629g.

Sprzedam dwie koldry,
pół-puch, szafy dwu i
trzy-drzwiowe, stół-lawę,
tapczan 2-osobowy mało-
używane tel. 20-66-25.
69630g

Sprzedam meble do więk-
szych pokoi: jadalnia i
sypialnia, Edward Rojek,
Poznań, Głogowska 186a
m. 2, tel. 68-56-80.
69533g

Wózek francuski i łódecz-
ko sprzedam, tel. 721-20
Glebowa 26.
69546g

samochody

Nowy silnik górnozawo-
rowy z osprzętem sprze-
dam, tel. 564-35.
72643g

Warszawę M-20 sprzedam
Jarochońskiego 103 m. 8.
69896g

Sprzedam tanią Onia-Ka-
det combi 1000 do złoże-
nia lub w częściach, ul.
Niemeńska 11 (Wola).
69901g

Sprzedam Octavię w do-
brym stanie. Poznań, Ła-
zurowa 12 m. 70.
69921g

Sprzedam stare samocho-
dy oraz dużo części.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 69959g.

Z powodu wyjazdu płynie
sprzedam Flata 600 D.
Mirosław Nowaczyk Ki-
cin, ul. Poznańska 16.
69974g

Sprzedam Warszawę po
całkowitym remoncie. Po-
znań — Szczenankowo,
ul. Hłowska 7 godz. 16-18.
69982g

Simca Aronde do remon-
tu sprzedam, tel. 401-55.
69990g

Syrene 105 L rok 1976
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
69288g.

ZAKŁADY MECHANICZNE PRZEMYSŁU POLIGRAFICZNEGO „GRAFMASZ” w Poznaniu, ul. Rycerska 51

wykonujące remonty i usługi serwisowe maszyn
poligraficznych zatrudnią zaraz:

- ◆ ŚLUSARZY
- ◆ TOKARZY
- ◆ ELEKTROMONTERÓW
- ◆ STOLARZA
- ◆ KONSERWATORA WOD.-KAN.
- ◆ ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO
- ◆ ROBOTNIKA MYJNI MECHANICZNEJ

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia osobiście i telefo-
nicznie w Dziale Służby Pracowniczej, pok. nr 1, tel. 67-44-31.

79-B

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Żmigrodzka 37

oferuje w ramach usług dla ludności:

- ◆ MEBŁOSCIANKI typ W-1 i W-2, SZAFKI korytarzo-
we, POJEMNIKI na pościel, BIURKA młodzieżowe,
STOLIKI okolicznościowe, SZAFY wbudowane (typ
Kopernik).
- ◆ TAPCZANY narożnikowe, KANAPO-TAPCZANY, FO-
TELE, TABORETY i PUFY.

Wybór okleiny i materiałów pokrywowych wg życzeń
klienta w ramach posiadanych asortymentów.

Termin realizacji od tygodnia do 3 miesięcy.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ
I ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ:

1. Punkt Przyjęć Usług Meblarskich
Poznań, ul. Garbary 56, telefon 545-03
2. Punkt Przyjęć Usług Meblarskich
Poznań, ul. Kasprzaka 1, telefon 660-513
3. Punkt Przyjęć Usług Tapicerskich
Poznań, ul. Chociszewskiego 43, telefon 626-29
4. Punkt Przyjęć Usług Tapicerskich
Poznań, ul. Szczepana 7a, telefon 320-422.

3474-K1

praca

Dostawcy kwiatów po-
trzebni natychmiast, Siel-
ski, Piła, Piekarska 14,
tel. 45-00.
69347g

Zapiekuję się dzieckiem
u siebie w domu, Stare
Miasto. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69384g.

Solidna, czysta pani z
prowincoj poprowadzi
dom z zamieszkanem.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69531g

Pani do lekkich prac do-
mowych z opieką nad
dzieckiem potrzebna. Nad
Półkolem 25, tel. 411-869.
69546g

Potrzebne krawcowe —
konfekcja. Darzyborska
7 m. 8.
69689g

Poszukuję opiekunki do
25-letniej dziewczynki.
Zgłoszenia po godz. 18.
Maciejewski, Poznań, ul.
Kozia 24 m. 4.
69717g

nauka

Maszynopisanie ucze-
indywidualnie. Pieprzycka,
al. Marcinkowskiego 26
m. 24 I piętro, II podwo-
rze.
69698g

Matematyka — korepety-
cje, tłumaczenie z języka
angielskiego, tel. 660-245
Zborowski. 69386g

Matematyka, fizyka —
solidne korepetycje, tel.
66-53-91 Bączek. 69412g

Anglista udziela lekcji
angielskiego, Musiał tel.
446-45.
69409g

Matematyka fizyka, che-
mia, tel. 439-95 Toruńska.
69454g

Korepetycje z chemii u-
dzielam. Urbaniak, tel.
67-10-56.
69716g

kupno

Wytnij — Zachowaj! Mo-
nety srebrne, łyżki, cu-
kiernice, różne naczynia,
kufle, szale, ciekawy ze-
gar, zegarek — postu-
ment zegarowy, lampe,
klosz lampowy, świecznik-
ki, figurę, porcelanę, róż-
ne inne staroci kupie.
Umińskiego 7a m. 30, Wil-
da.
67351g

Kupię skóry lisie chętnie
rude. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69348g.

Kupię młynki i wytła-
czarkę do tworzyw sztucz-
nych, elektromagnesy.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69341g.

Kupię pięć elektryczny
piekarnik, rożen nowy
mało używany. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 69677g.

Kupię tokarnię do drze-
wa. Swarzędz, Cieszkow-
skiego 23, Niklasiewicz.
69414g

Regał do książek, duży
ewentualnie dwa kupię.
Szczegółowe oferty mgr
Stanisław Gibasiewicz,
Zamkowa 10, 63-120 Kór-
nik. 69478g

Kupię pianino lub forte-
pian. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69606g.

Tokarkę kupię, -Wujew-
scy, Mosina, Łazienna 5.
69639g

Kupię zębik z kołem ta-
lerzowym 8/43 Fiat 600. Ja-
rocin, tel. 21-89.
1459p

sprzedaż

Sprzedam dzika trzykoło-
wego. Stanisław Turkie-
wicz, 64-010 Krzywiń, ul.
Kościańska 43.
1435p

Przyjmuję zamówienia
na sadzonki pomidorów
Revermum ulepszoney Pag-
ham Cross, dostawa do
stycznia. Ogrodnictwo,
Poznań, Glebowa 28, tel.
707-25.
72003g

Sprzedam ciągnik C-330,
przyczepę wywrotkę, roz-
rzuśnik do obornika. Bog-
dan Chmura, Zawonia 15,
woj. Wrocław. 2482-K2

Sprzedam elektryczny
piec cukierniczy oraz pa-
telnie elektryczną do nac-
ków. Września, ul. Sien-
kiewicza 11, tel. 282.
1433p

Sprzedam sześcenieta Aire
dale terier pochodzenia
czeskosłowackiego po
championie z hodowli Li-
dii Chojeckiej. 60-144 Po-
znań, Kordeckiego 54.
69517g

Szafę 2-drzwiową, nowa
matową, tapczan - pół-
kę, białe szafki „Tore”
sprzedam. Os. Zwłoc-
stwa 2 m. 106.
72423g

Sprzedam kożuch dam-
ski. Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „perkin-
sa” kabine Stara 25.
nadwozie Żuka. Kazi-
mierz, Machowiak. Swar-
zędz, ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam,
tel. 67-36-58.
69445g

Sprzedam kożuch dam-
ski. Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „perkin-
sa” kabine Stara 25.
nadwozie Żuka. Kazi-
mierz, Machowiak. Swar-
zędz, ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam,
tel. 67-36-58.
69445g

Sprzedam kożuch dam-
ski. Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „perkin-
sa” kabine Stara 25.
nadwozie Żuka. Kazi-
mierz, Machowiak. Swar-
zędz, ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam,
tel. 67-36-58.
69445g

Sprzedam kożuch dam-
ski. Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „perkin-
sa” kabine Stara 25.
nadwozie Żuka. Kazi-
mierz, Machowiak. Swar-
zędz, ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam,
tel. 67-36-58.
69445g

Sprzedam kożuch dam-
ski. Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „perkin-
sa” kabine Stara 25.
nadwozie Żuka. Kazi-
mierz, Machowiak. Swar-
zędz, ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam,
tel. 67-36-58.
69445g

† Dnia 20 października 1978 roku, zmarł na-
gle nasz najdroższy, nigdy niezapomniany
syn, brat, siostrzeniec, szwagier, kuzyn i wu-
jek, przeżywszy lat 43, sp.

RYSZARD KALEK

mgr chemii

Pogrzeb odbędzie się 25. bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
rodzice, brat i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Przemysłowa 29/4.

† Dnia 21 października 1978 roku, zmarł po
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św. mój kochany mąż, najuko-
chanszy tatulek nasz drogi brat, zięć, szwa-
gier i wujek, przeżywszy lat 48, sp.

WŁADYSŁAW OWCZARZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córką i rodziną
ul. Ziębicka 21. 3787-U3

† Dnia 22 października 1978 roku, zmarła na-
gle opatrzona Sakramentami św. moja
ukochana żona, siostra, szwagierka i ciocia,
sp.

ANIELA RAJEWSKA

z domu Gumna

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżony w głębokim smutku

mąż z rodziną
ul. Chłodna 10 m. 2. 72609g

Dnia 22 października 1978 roku, zmarł prze-
żywszy lat 78, mój najdroższy mąż, kochany
ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

STANISŁAW JACKOWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, cyta-
delowiec, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną
ul. Palacza 11 m. 7. 72685g

† Dnia 21 października 1978 roku, zmarł prze-
żywszy lat 79, opatrzony Sakramentami św.
kochany mąż, ojciec, brat i dziadek, sp.

FRANCISZEK WIECZOREK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

żona z córką i rodziną
ul. Bogusławskiego 10 m. 2. 3715-U3

† Dnia 20 października 1978 roku, zmarła na-
maszczona Olejami św. moja kochana żo-
na, matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 77, sp.

ANIELA KWIECIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

mąż, dzieci i wnuki
Osiedle Plewiska, ul. Grunwaldzka 393. 72608g

zguby

Dnia 22 bm. w godzi-
nach ranych zagubiono
torbę podróżną koloru
brązowego z zawartością
narzędzi w okolicy Gór-
czyńska lub Dębca. Uczel-
wego znalazcę proszę o
zwrot za wysokim wyn-
agrodzeniem, tel. 612-31 w
godzinach przedpołudnio-
wych. 72641g

rozne

Wypożyczalnia sukien,
welonów, nakryć do
chrztu Poznańska 44,
Syboda. 70532g

Cyklinowanie parkietów,
tel. 707-79 Michalski. 70706g

Uszczelnianie okien, wy-
miana szrub na zamknię-
cia eliminujące rozkreca-
nie okien, przeróbki
środków poleca WUSP
tel. 20-00-96 Łukowicz. 71333g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy
Placu Bernardyńskim). 69939g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, tel. 634-57
Moniuk. 70470g

Gotuję na uroczysto-
ściach. Kobus, Dębica,
Południowa 77. 69532g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy
Placu Bernardyńskim). 69939g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, tel. 634-57
Moniuk. 70470g

Gotuję na uroczysto-
ściach. Kobus, Dębica,
Południowa 77. 69532g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy
Placu Bernardyńskim). 69939g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, tel. 634-57
Moniuk. 70470g

Gotuję na uroczysto-
ściach. Kobus, Dębica,
Południowa 77. 69532g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy
Placu Bernardyńskim). 69939g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, tel. 634-57
Moniuk. 70470g

Gotuję na uroczysto-
ściach. Kobus, Dębica,
Południowa 77. 69532g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy
Placu Bernardyńskim). 69939g

PAZDZIERNIK

24

Wtorek

Marcina
Rafala

Ślódce: 6.32—16.40

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Halka”.

MUZYCZNY — g. 19 „Weselo Fensia”.

POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.

NOWY — g. 19 „Zycie jest mem”.

LALKI i AKTORA (SCENA MŁODYCH) — g. 17 „Młynek do kawy”.

NOWE MIASTO

LALKI i AKTORA (z Poznania) — g. 11, 12.30 „Bamba w oazie Tongo”.

KINA

BUK: „Wyspy na Golfstronie” (amer.).

CHODZIEZ Notec: „Dziewczyna i reklamy” (wł.-amer.) i „Szpiak czyni cuda” (czech.).

GNIEZNO Polonia: „Obca” (radziecki) i „Ebirah — potwór z głębi” (jap.).

JAKOĆCIN: „Wodzień” (pol.).

JASTROWIE: „Gra o jabłko” (czech.).

KALISZ Kosmos: „King Kong” (amer.); Oaza: „Halo Szpicbrodka” (pol.); Stylowe: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jag.) i „Kto śpiewa nie grzeszy” (jag.); Syrena: „Piosenka za koronę” (czech.).

KEPNO: „Goń mnie, aż cię zla pie” (fr.).

KŁODAWA: „Dyl Sowizdrzał” (NRD).

KONIN Górnik: „Halo Szpicbrodka” (pol.).

KOŁO: „Rollercoaster” (amer.).

KOSCIAN: „Mandingo” (wł.-amer.) i „Tajemniczy upiór” (weg.).

KROTOSZYN: „Mężczyzna z białym goździkiem” (szwedz.).

KRZYŻ: „Czarne diamenty” cz. I i II (weg.).

NOWY TOMYSL: „Wyspy na Golfstronie” (amer.).

OBORNKI: „Wagon sypialny” (jag.).

OBRYZKO: „Akcja Salamandra” (rum.-wł.).

OSTRZESZOW: „Dzień mej miłości” (czech.).

PILA Sokół: „Ocalona” (NRD).

PLESZEW: „Straceńcy” (amer.).

PNEWA: „Zapamiętajmy to lato” (radz.).

RAWICZ: „Dom pod czerwoną latarnią” (weg.).

SEUPCA: „Goń mnie aż cię zla pie” (fr.).

SYCOW: „Za mostem” (rum.).

SZAMOTULY: „Alicja ucieka po raz ostatni” (fr.).

SREM Klubowe: „Pintea” (rum.).

SRODA: „Opatrzność” (fr.) i „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.).

TRZCIANKA: „King Kong” (amer.).

TUREK: „Barbara Radziwiłłówna” (pol.).

WALCZ: „Zasady domina” (amer.).

WAGROWIEC: „Nie wychylać się”.

WRONKI: „Jutro się policzymy, kochanie” (czech.).

WSCHOWA: „Powrót straconych” (jag.) i „Eliza, moje życie”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku z Poznania; 11.25 Niezapomniane stroni-ce; „Noce i dnie” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku d.c.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Rolnicy kwadrans; 13. Koncert polskiej muzyki wojkowej; 13.25 Taniec Hiszpanii; 13.40 Kącik me-lomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (d.c.); 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” d.c. (ok. g. 15.45 inf. dla kierow-ców); 16. Tu Jedynka; 17.30 Ra-diodziur — aud. inf. SM; 18. Tu Jedynka d.c.; 18.35 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Znane orkiestry, słynni dyrygenci; 19.40 Gra zespołu Laboratorium; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 86; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Opole na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 3 Dialogi i zbli-żenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Poszukiwania trwa-ja” — odc. serialu słuch. „Gdzie jest latający talerz?”; 10. Radiowy Bedeker Warszawski; 10.30 Zespół B. Claytona; 10.40 Sprawy co-dzienne; 11. J. N. Hummel — Kon-cert fortep. a-moll op. 85; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Wspomnienia Zofii Tolsto-jowej”; 13. Public. Krajowa; 13.10 Sonaty W. A. Mozarta na flet i klawesyn z op. 3; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Fragm. oper W. Zelenkiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Mo-skwa; 14.45 Muzyka P. Locatelle-go; 15.30 Da dziewcząt i chłop-ców; 16.10 Antologia muzyki pol-skiej 60-lecia; 16.40 Magazyn in-formacyjny; 16.50 Radioexpress; 17. „Operetka, jej twórcy i wyko-nawcy”; 17.20 Tryptyk o szama-nie XX wieku — czyli rzecz o Ta-deuszu Peiperze; 18. Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebscy Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19. Koncert wieczor-ny; 19.40 Dom i mi; 20. Redak-cyjne Forum; 20.20 Muzyka ze śla-rzów płyt i taśm; 21.22 Bisy w E-harmonii; 21.30 Wiadomości i inf. sportowe; 21.40 Motety J. inf. Pres; 22 Tygodnik Kultural-ny; 22.40 Polska muzyka współ-czesna; 23.35 Co słychać w świe-cie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.34, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-ców; 8.10 Co kto lubi; 9. „Dzień szakala” — odc. pow.; 9.10 Waria-cje na tematy G. Gershwin; 9.30

Kaliskie

Automaty dla stacji CPN
cieplarni i ferm hodowlanych

W rozstrzygniętym niedawno konkursie na wdrożenie do produkcji najlepszego projektu minionego roku — zorganizowanym przez Zjednoczenie Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej „MERA” — duży sukces odnieśli konstruktorzy z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP” w Ostrowie. Za wprowadzenie do produkcji odmierza-czy paliw ciekłych — o których szczegółowo informowaliśmy — uzyskali oni drugą nagrodę w konkursie oraz tytuł wice-mistrza techniki w branży automatyki i aparatury pomiarowej.

Odmierzacze powinny docelowo posiadać zdolność współ-pracy z urządzeniami umożliwiającymi zwiększenie przepu-szczalności stacji CPN. Ich konstrukcja oraz parametry i wy-gład zewnętrzny nie ustępują podobnym urządzeniom reno-wowanych firm zachodnich, ułatwiając znacznie obsługę sta-cji benzynowych. Liczniki nowych odmierzaczy wykazują jednorazową oraz sumaryczną ilość pobranego paliwa, a tak-że jego cenę.

Produkcja odmierzaczy paliw w ostrowskich zakładach po-zwoli wyeliminować kosztowny import podobnych urządzeń m. in. z Austrii. (par)

☆

Zakłady wytwarzają również w coraz szerszym zakresie elementy automatyki do urządzeń stosowanych w fermach hodowlanych.

Zakłady zawarły ostatnio porozumienie ze Stacją Hodowli Roślin Ogrodniczych w Petrykach, przewidujące m. in. ser-wisową obsługę wszystkich urządzeń automatycznych sto-sowanych w produkcji ogrodniczej oraz dostawy nowych, bardziej sprawnych i przydatnych w cieplarniach środków automatyzacji. (PAP)

Leszczyńskie

Sposób na „korek” uliczny

Od początku przyszłego miesiąca mniejszy ruch kołowy be-dzie w najbardziej newralgicznym rejonie Leszna — na ul. Słowiańskiej w okolicy przejazdu przez tory kolejowe. Obec-nie w godzinach szczytu, przy niemal każdym zamknięciu barier, tworzą się tam gigantyczne korki, blokujące ruch na okolicznych ulicach w promieniu kilkuset metrów. Szczególnie trudno jeździć się tamtędy od czasu usytuowania lesz-czyńskiego dworca autobusowego w nowym miejscu, obok ławodni towarowej PKP. Autobusy, ciężarówki i traktory z przyczepami oraz konne platformy nawzajem sobie przesza-kadzają i zagrażają ponadto bezpieczeństwu licznych pasaże-rów zdążających do dworca PKS.

Okazuje się, że jest stosunkowo proste i tanie wyjście z tej trudnej sytuacji. Postanowiono zbudować drogę do-żądową do ławodni i dworca PKS od strony ul. Śnia-deckich, z całkowitym pominięciem ulic śródmieścia Leszna. Wykorzysta się istniejącą tzw. drogę pożarową, biegnącą opółkami terenów od młyna aż po lokomotywnię Rejon Dróg Publicznych w Lesznie rażno zabrał się do roboty i trzystukilkiemietrowy odcinek odcinający Słowiań-ską jest już prawie gotowy.

Po wyasfaltowaniu powierzchni ławodni i przesunięciu jed-nego toru — co ma nastąpić do końca tego roku — cały ruch do dworca PKS, a wcześniej do ławodni, skierowany będzie nową drogą. (tt)

ODPOWIADAMY

Irena Dz. Wolsztyn — Sztuczny jedwab, nylon i stylon dobrze jest po upraniu płukać w ciepłej wodzie z dodatkiem soli. Ożywia to kolory i przedłuża trwałość mate-riałów. (2804)

Helena Komorna — W sprawie kontraktacji złóż należy zwrócić się do Poznańskich Zakładów Zie-larskich „Herbapol”, Poznań, ul. Towarowa 47/51. (2798)

Ania F. Wągrowiec — Bez bliż-szych danych (nazwisko i nazwa szkoły) a także bez zbadania spra-wy na miejscu nie możemy odp-o-wiedzieć na pytania. Gdy dane te otrzymamy — będziemy interwe-niować. (3154)

B. Kostka, Smigiel — Niestety, nie znamy adresu autorki. Radzimy zwrócić się do wydawnictwa, które książkę tę wydało. (3145)

Czytelnik z Kościana — Radzimy zwrócić się do Naczelnej Organizacji Technicznej — Dom Technika w Poznaniu, al. Stalingradzka 5/9. (3150)

Nasz rok 78; 9.45 Konc. skrzyp-cowe; 10.35 Kiermasz płyt wy-twórni Melodia; 11 Zycie rodzin-ne — mag.; 11.30 Z archiwum pol-skiego jazzu; 12.05 W tonacji trój-ki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Eksplozja w katedrze” — odc. pow.; 14 Symf. paryskiej Haydna pod batutą L. Bernstein; 15.05 Jazz ułatwiony Joe Hendersona; 15.40 Przeboje czterdziestolatków; 16 Rep. pt. „Rodzina i morze”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Poli-tyka dla wszystkich; 18.25 Czas telaksu; 19 Złote płyty; 19.35 Opera K. M. Webera: „Wolny strzelec”; 19.50 „Dzień szakala” — odc. pow.; 20 Antologia pio-senki franc.; 20.30 Pamiętniki — „Karol z Am’ny”; 20.45 Jeśli śpie-wać to tylko w duecie; 21.15 Fonofeka XX wieku; 22.08 Gwiaz-da siedmiu wieków — Nili Se-daka; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Lato zielone gwiazd”; 22.45 „Samotność ma barwę zieloną” — śpiewa W. Warska; 23 Malar-stwo w poezji; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 8 Recital zespołu Andrzej i Eliza; 8.10 „Prasa podziemia w okresie okupacji”; 8.25 Mozart; 8.35 Tańców niemieckich KV 509;

Modernizacja obiektów PKP w Wielkopolsce

Pięć starych dworców
pod opieką konserwatorów zabytków

Jedni uważają, iż dworzec jest wizytówką każdej miejscowości, bowiem kształtuje pierwsze wrażenie o jej wyglądzie, gospodarno-sci. Inni są zdania, że dworzec, to przede wszystkim po-czekalnia i jeśli jest ona funk-cjonalna i estetyczna — nawet opóźnienie wyczekiwanego po-ciągu nieco mniej irytuje. Trudno odmówić racji i jed-nym i drugim.

Jak prezentują się budynki dworcowe na wielkopolskich stacjach kolejowych? W woje-wództwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim jest ponad 300 dworców i nie da się ukryć, że większości przydałaby się kuracja odmładzająca. Kiedyś szczeniło bowiem pieniądze na ich utrzymanie i zamiast teraz wykonywać tylko drobne prace konserwacyjne, trzeba często... stawiać nowe budynki. Trudno przeto nadro-bić niedoinwestowanie sprzed kilkudziesięciu lat.

Wiecej środków na modernizację dworców zaczęło prze-znaczać w latach sześćdziesią-tych, wydając na ten cel w Zachodniej Dyrekcji Okręgo-wej Kolei Państwowych w Poznaniu kilkadziesiąt milio-nów złotych rocznie. Od tego czasu liczne obiekty zmieniły się nie do poznania. Z więk-szych dworców gruntowna re-nowacja przeszły te w: Cho-dzieży, Gnieźnie, Lesznie i Ostrowie. W mniejszych miej-scowościach najwięcej zmian nastąpiło na dworcach PKP: Kościana, Mieszkowa, Opalenicy, Orzechowa, Słupcy, Szamo-tuli i Srody.

Od kilku lat trwa także — prowadzona etapami — mo-dernizacja poznańskiego Dwor-ca Głównego, którego obecnie nie musi się już wstydzić mia-sto międzynarodowych spot-kań handlowych. Najbliższe zmiany dotyczą tam wymiany wiat na peronach: 2, 3, 5 i 6.

Prace z tym związane mają być zakończone za dwa lata. Można będzie wówczas mówić o estetycznym wyglądzie ca-lego dworca.

Jest on podobnym oczkiem w głowie władz okręgu zachodniego, jak zabytkowe bu-dynki dworcowe. To nie pomylka — są takowe w Wielko-polsce. Dowiodły tego wyniki ewidencji wszystkich dwor-ców w kraju, przeprowadzonej niedawno przez departament inwestycji Ministerstwa Ko-munikacji. Wszystkie budynki uznane za zabytki postano-wiono otoczyć szczególną opie-ką. Założono ich „metryki” i wykonanie jakichkolwiek rob-ót modernizacyjnych, uzależ-nione jest każdorazowo od zatwierdzenia projektu przez konserwatora zabytków.

W Wielkopolsce zaliczono do zabytków pięć dworców, które z racji wieku i nietypo-wej zabudowy zachowane be-gaa w swym dawnym kształcie, a odnowione zostaną przez konserwatorów. Zabytkami są dworce w: Jarocinie, Kępnie i

Neogotycki budynek dworca PKP w Nowych Skalmierzycach. Fot. — Archiwum

Nowych Skalmierzycach (wszy-stkie w województwie kali-skim), Kole, (Konińskie) i Poznaniu-Puszczykowie. Wszy-stkie one będą systematycznie odnawiane.

Szczególna opieka otoczy się budynki z czerwonej cegły o pięknej architekturze — w Nowych Skalmierzycach; da-tuje się on z poprzedniego stu-lecia i prezentuje styl neogo-tycki. W Kole wykonano na razie remont zabezpieczający, a wkrótce podobnym zabie-gom poddany ma być XIX-wieczny budynek w Kępnie. Największe natomiast dwor-co we przedsięwzięcie konser-watorskie najbliższych miesięcy zaplanowano w Jarocinie; w przyszłym roku tamtejszy dwo-rzec — odnowiony już w środ-ku — przejdzie zewnętrzną modernizację. Projektuje się również podobne roboty w Puszczykowie. (bop)

Pilskie

W Białosliwiu magazyny pełne
a plan eksportu mebli niewykonany

wy nie cieszył się więc na rynku powodzeniem. Kierowni-ctwo zakładu zdaje sobie spra-wę, że wyrobu mało „chodli-wego” nie opłaci się produ-ktować. Powinno więc wycią-gnąć z tego wnioski.

Na targach w Poznaniu „Je-sień-78” meblarze — spół-dzielcy z Białosliwiu zaprezen-towali interesującą meblo-sciankę „Krajna”. Jest to ład-nie zaprojektowany mebel, wielofunkcyjny do różnego ro-dzaju mieszkani, oszklony, o pełnej zabudowie. W grudniu br. hale produkcyjne opuści próba seria (w jesieni, ma-

honiu oraz w okleinach sztu-cnych).

Później niż przewidywano, rozpoczęło w tym roku pro-dukcję foteli rozkładanych. Na rynek do końca roku trafi-ich, niestety, tylko 1500 sztuk.

Usługi za trzy kwartały za-mknęły się kwotą 5 mln zło-tych. Jest to wynik decyzji Konferencji Samorządu Ro-botniczego, na której ustalono, że wszystkie placówki Nadno-teckich Zakładów Meblar-skich muszą wykonywać usłu-gi dla ludności. (wis)

19 pasażerów autobusu rannych

Nieoświetlony wóz
sprawcą kraksy

Fatalny w skutkach okazał się wypadek drogowy, który zdarzył się wczesnie rano w miniony pi-atek we wsi Białeżyń, niedaleko Murwanego Gośliny (Poznański). Przed maską autobusu Krajowe Spółdzielni Komunikacyjnej o komplecie pasażerów pojawił się nagle nieoświetlony wóz ko-ny; było jeszcze ciemno, kierow-ca nie mógł więc wcześniej do-strzec turmanki. Autobus — chcąc ją ominąć — uderzył w przydroż-ne drzewo.

Rezultat — 19 osób z autobusu przewieziono z obrażeniami do szpitala w Obornikach. Niektórzy opuścili go po udzieleniu pierwszej pomocy, a inni musie-li pozostać w szpitalu dłużej. Zna-czne są także straty materialne. (bop)

Enigmy — fragm. książki S. Strumpf-Wojtkiewicza (w prze-rwie koncertu); 21 d.c. Transm.; 22 NURT — Problemy psycholo-giczne klasy szkolnej; 22.20 Prąd i poglądy: „Razem we współczes-nym świecie”; 22.40 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Histo-ria (sem. III); „Jarosław Dąbrowski na barykadach Paryża”; 22.50 Śpiewa H. Łukomska.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS „Uprawa roślin” (sem. I); „Fizycz-ne i chemiczne właściwości gle-by”; 6.30 — TTR, RTSS. Modowa zwierząt (sem. I); „Układ nerwo-wo i dokrewny”; 9 — Dla kl. IV „Tu był Lenin” (kol.); 10 — J. pol-ski (kl. II lic.) A. Mickiewicz „Dziady” odc. 1; 11.05 — J. pol-ski (kl. III lic.) S. Wyspiański „We-se-le” odc. 3 (kol.); 11.40 „Lalka” odc. 4 pt. „Wiejskie rozrywki” film fab. prod. TP (powt. — kol.); 12.55 — J. polski (kl. IV lic.) J. Sza-niawski „Dwa teatry”; 13.40 — TTR, RTSS. J. polski (sem. 3) „Wstępna charakterystyka polskie-go pozytywizmu”; 14.10 — TTR, RTSS. Fizyka (sem. 3) „Akustyka”;

15.30 — Telewizyjny Klub Senio-ra — w programie spotkanie kom-batantów II wojny światowej; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Dzień dobry, tu telewizja (kol.); 16.50 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.25 — Interstudio — w programie m. in. relacja z Czarnogóry, naj-mniejszej republiki Jugosławii (kol.); 17.35 — Sonda — Rzyżko (kol.); 18.25 — Raj zwierząt — Lwy — film dok. prod. RFN — Jap. (kol.); 18.50 Radzimy rolni-kom; 19 — Dobranoc dla najmłod-szych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Blaski i niedze ży-cia kurtyzany” — odc. 8 filmu fab. prod. TV franc. (kol.); 21.35 — Świadkowie — pr. public. (kol.); 21.55 — Camerata — magazyn muz.; 22.25 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 16.30 — J. angiel-ski — kurs podst. lekcja 4; 17 — J. niemiecki — kurs podst. lekcja 4; 17.30 — Dla dzieci: baśnie z bli-ska i z daleka (kol.); „Kapitan Ali i jego pies” — L. J. Kerna, cz. 1; 18 — Magazyn kulturalny młodych — Wielogłos (kol.); 18.30 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.); 19.00 — Teleskop; 19.30 — Wieczór i dziennikiem (kol.); 20.30 — Wio-rek Melomana: w programie utwo-ry A. Vivaldiego, J. F. Telemana, L. Boccheriniego oraz Symfo-nie londyńskie Haydna (kol.); 21.5 — 24 godziny (kol.); 21.45 — Wie-czór filmowy: Nie tylko o filmie (w programie fragm. filmów fab. „Gra o jabłko” prod. CSRS i „Dzie-więć miesięcy” prod. weg.); „Fil-my z lamusa” — „Nowości polskie-go dokumentu”; „Wół”, „Ziemia”;

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.